

Pies pomaga przełamywać lęk i motywuje pacjentów do ćwiczeń str. 2



FOT. CELESTYNA KRÓL

Prócz rewolucji, prawodawstwa, nowoczesnej armii i dumy z Austerlitz Napoleon pozostawił po sobie sporo pamiątek **str. 8-11**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
18.06.2026
Nr 139

www.gazetawroclawska.pl
Cena 5,00 zł
(w tym 8% VAT)

Gazeta WROCLAWSKA

Wrocławianin Hubert Hurkacz już w II rundzie turnieju ATP w Halle str. 16



FOT. ANETA KOLESINSKA

Wrocław stolicą światowego żużla. W sobotę gości u nas cykl Grand Prix str. 16

Wzmocnienie prosto z Izraela. Karol Niemczycki bramkarzem Śląska str. 16



FOT. ADRIANA FICEK/SLASK W.

JELENIA GÓRA KRZYSZTOF WIŚNIEWSKI NIE BĘDZIE ZA TO UKARANY, ALE MOŻE STRACIĆ DYPLOM STUDIÓW

Falszywa matura byłego starosty

Przemysław Kaczałko
przemyslaw.kaczalko@polskapress.pl

Krzysztof Wiśniewski w styczniu przedstawił swoje świadectwo maturalne. Twierdził, że zdawał egzamin w Zespole Szkół Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. Okazało się to nieprawdą. Teraz grozi mu unieważnienie dyplomu studiów.

Sprawę byłego starosty karkonoskiego Krzysztofa Wiśniewskiego i aferę z jego świadectwem maturalnym opisywaliśmy wielokrotnie. Gdy w styczniu na sesji powiatu była mowa o tym, że starosta posługuje się sfałszowa-

nym świadectwem, Wiśniewski twierdził, że padł ofiarą zmywy, a egzamin dojrzałości zdawał w szkole w Karpaczu. Na dowód przedstawił świadectwo. Po śledztwie prokuratury okazało się, że oryginalny był tylko druk, a Krzysztof Wiśniewski matury nie ma. Prokuratura jednak nie postawiła mu zarzutów podrobienia świadectwa maturalnego.

Informacje dotyczące wykształcenia Krzysztofa Wiśniewskiego pojawiły się na początku 2026 roku. Mowa była o tym, że nie ma matury, a składając dokumenty na studia w Kolegium Karkonoskim posłużył się sfałszowanym świadectwem ma-

turalnym Liceum Zawodowego Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu.

I chociaż dyrektor tej placówki jasno oświadczył, że w dokumentach szkolnych nie ma śladu po tym, że był taki uczeń i nikt z ówczesnej klasy go nie zna, to starosta szedł w zaparte.

- Chcę na zawsze przerwać tę absurdalną sytuację i wyjaśnić ostatecznie sprawę mojego wykształcenia - mówił 12 stycznia Krzysztof Wiśniewski, udostępniając dziennikarzom, w przerwie sesji powiatu karkonoskiego, swoje świadectwo maturalne oraz dokument ukończenia liceum w Karpaczu.

Oświadczenie nie zakończyło sprawy, a na jaw wyszły nowe fakty. Dyrektor Dolnośląskiego Zespołu Szkół w Karpaczu poinformował, że DZK nie wystawił Krzysztofowi Wiśniewskiemu świadectwa dojrzałości Liceum Zawodowego Zespołu Szkół Mistrzostwa Sportowego. Sprawą zajęła się prokuratura.

- Prokuratura Rejonowa w Jeleniej Górze rozpoczęła postępowanie w sprawie domniemanego podrobienia świadectwa dojrzałości oraz użycia dokumentu jako autentycznego. Dochodzenie wszczęto po otrzymaniu pisma od dyrektora Dolnośląskiego Zespołu Szkół w Karpaczu - in-

formowała rzecznik Prokuratury Okręgowej Ewa Węglarowicz-Markowska.

Podkreśliła, że w archiwum szkoły nie znaleziono żadnych dokumentów świadczących, iż Krzysztof Wiśniewski uczęszczał do tej szkoły. Nie było tam też arkuszy ocen takiego ucznia ani wystawionych mu świadectw.

Niejasności w sprawie wykształcenia starosty były między innymi przyczyną odwołania Krzysztofa Wiśniewskiego ze stanowiska starosty karkonoskiego. Sesja odbyła się 17 lutego.

Czytaj dalej na str. 3



WROCLAW

Wielka akcja kontroli rowerzystów i ich pojazdów str. 3

LEGNICA

15 lat więzienia: wyrok w głośnej sprawie

Sąd Okręgowy w Legnicy wydał wyrok w sprawie rodziny zastępczej spod Głogowa. Mariusz D. został skazany na 15 lat więzienia za przestępstwa seksualne wobec dwóch dziewczynek.

Czytaj str. 4

Wrocław

Czy to kierowca wyprosił chłopca z padaczką z autobusu MPK? str. 5

Nr ISSN 2353-6152

Nr indeksu 350-206



9 772353 615040

Od rana do późnego wieczora policjanci przeprowadzali wczoraj kontrole rowerzystów na głównych ulicach Wrocławia. Sprawdzali głównie użytkowników rowerów elektrycznych i hulajnóg i to, czy ich pojazdy mogą legalnie poruszać się po drogach (zdjęcie ilustracyjne).

Jutro w naszej gazecie PULS

● - Tego milczenia nie rozumiem - mówi ksiądz prof. Andrzej Kobyliński o postawie polskich biskupów wobec rosnącego napięcia w relacjach z Ukrainą.

Zamów prenumeratę

Gazeta Wroclawska ☎ 71 727 62 37
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetawroclawska.pl

Marek
Mazurkiewicz



PRZESZŁOŚĆ NIE MOŻE NISZCZYĆ PRZYSZŁOŚCI

Niemal dokładnie trzydzieści pięć lat temu ówczesny polski premier Jan Krzysztof Bielecki i kanclerz świeżo zjednoczonych Niemiec Helmut Kohl podpisali przełomowy Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy. Dokument rozpoczął nowy rozdział w historii polsko-niemieckiego sąsiedztwa i dotykał bolesnych doświadczeń wspólnej przeszłości. Dla Polski traktat potwierdzał odzyskaną demokratycznym zrywem suwerenność w polityce zagranicznej, ale i otwierał drogę do integracji z Zachodem. Droga ta wiodła właśnie przez Niemcy. Świadomość ciężaru przeszłości motywowała do budowania wspólnej przyszłości.

W latach 90. ubiegłego wieku korzystały na tym obie strony. Niemcy inwestowali i zarabiali, a polska gospodarka otrzymała dzięki niemieckiemu kapitałowi modernizacyjnego „kopa”, którego efekty zaczęliśmy zbierać w kolejnych dekadach. Polacy i Niemcy zaczęli się do siebie zbliżać i zasypywać podziały, które zbudowała brutalna przeszłość, a utrwały lata wrogiego komunizmu. Nie brakowało jednak przykładów, kiedy demony przeszłości powracały, przypominając traumy poprzednich pokoleń. To utrudniało budowanie dobrego sąsiedztwa i bywało cynicznie wykorzystywane przez polityków, ale nie zdołało przekreślić tego, co Polacy i Niemcy osiągnęli przez minione 35 lat.

Rok po traktacie z Niemcami polski rząd podpisał podobny dokument z Ukrainą. Obie strony zobowiązywały się w nim do tego, że pozytywne rozdziały wspólnej historii „będą sprzyjać rozszerzaniu współpracy między bratnimi narodami”. Ta historyczna i kulturowa bliskość sprawiła, że polscy politycy, mimo różnic między sobą, w przypadku relacji z Ukrainą zachowywali rzadko spotykaną solidarność, wspierając wyboistą drogę tego kraju na Zachód. Polacy zdali natomiast egzamin z solidarności wobec Ukraińców w lutym 2022 r., otwierając dla nich swoje domy, gdy napadł na nich wróg. Oba narody nie mogą tego przekreślić jedną nierozsądną decyzją prezydenta Wołodymyra Zełenskiego, który nadał jednej z jednostek wojskowych imię UPA. Bo troska o przyszłość powinna być największą motywacją do przezwyciężania nawet najbardziej brutalnej przeszłości. ©

”

Owszem, kapitał finansowy jest potrzebny. Ułatwia i Przyspiesza inwestycje. Ale rolnik siejący owies poradzi sobie bez kapitału. A kapitał bez niego – nie.

Robert Gwiazdowski, „Emerytalna katastrofa i jak się chronić przed jej skutkami”

JAK NA HAWAJACH

Palmy, złoty piasek, leżaki, parasole - takie widoki znajdziemy po niespełna godzinie jazdy z Wrocławia. To plaża w Kunicach. Obiekt w ciepłe dni przyciąga tłumy z całego województwa. Warto go przypomnieć, bo przed nami fala upałów.

Dojedziemy tam też pociągiem - przed rokiem w Kunicach otwarto przystanek kolejowy na trasie łączącej Wrocław z Legnicą. Wstęp do ośrodka z prywatną plażą „Skibiński Kunicze” kosztuje 17 (dorosli) i 14 zł (dzieci). Dzieci do lat 3 wchodzi za darmo. MR



FOT. PIOTR KRZANOWSKI

ROZMOWA DNIA

Pies pomaga przełamywać lęk i motywuje pacjenta do ćwiczeń

Mira Suchodolska
(PAP)

Rozmowa z Jackiem Gałuszką, behawiorystą.

Czym właściwie jest dogoterapia?

To pojęcie nie jest tak jednoznaczne, jak mogłoby się wydawać. W praktyce obejmuje różne formy aktywności z udziałem psa. Część z nich jest bliższa terapii, część pełni funkcję wspierającą wobec innych działań terapeutycznych. Najprościej mówiąc: pies pomaga zmotywować człowieka do wykonywania czynności, które są elementem terapii lub rehabilitacji. Sam nie leczy, ale może być bardzo skutecznym wsparciem procesu terapeutycznego.

Jak to wygląda w praktyce?

Klasycznym przykładem są zajęcia z dziećmi. Dziecko może np. czytać psu bajkę, ćwicząc umiejętność czytania albo przełamując trudności związane z nauką. Pies nie ocenia, nie poprawia, nie okazuje zniecierpliwienia. Dla wielu dzieci to ogromna różnica. Kiedy czytają przed nauczycielem czy rodzicem, boją się błędów. Przy psie ten stres znika. Zwierzę staje się motywatorem.

Czy podobnie dzieje się podczas rehabilitacji?

Zdecydowanie tak. Wyobraźmy sobie osobę po udarze, która ma ograniczoną sprawność ręki. Wykonywanie

ćwiczeń bywa monotonne i frustrujące. Pacjent nie widzi sensu w podnoszeniu ręki po raz setny czy wykonywaniu tych samych ruchów dzień po dniu. Kiedy jednak ta osoba ma za zadanie wyszczotkować psa, pogłaskać go, rzucić mu zabawkę albo odebrać od niego aportowany przedmiot, ćwiczenie nabiera sensu. Przestaje być abstrakcyjnym zadaniem rehabilitacyjnym, a staje się elementem relacji. Łatwiej zmobilizować się do zabawy z psem niż do wykonywania mechanicznych ruchów zaleconych przez terapeutę. Właśnie dlatego pies bywa tak skutecznym partnerem w rehabilitacji - nie zastępuje specjalisty, ale pomaga utrzymać motywację, która jest jednym z najważniejszych warunków powodzenia terapii.

Dogoterapia kojarzy się głównie z dziećmi. Tymczasem psy odwiedzają także szpitale czy domy opieki.

To bardzo ważny obszar. Obecność psa może zmniejszać poczucie samotności, obniżać napięcie i poprawiać nastrój. W domach seniora bardzo często obserwuje się coś niezwykłego: osoby, które na co dzień są wycofane, mało mówią albo niechętnie uczestniczą w zajęciach, nagle zaczynają opowiadać historie o swoich dawnych psach, wspominać dzieciństwo czy rozmawiać z innymi mieszkańcami. Pies staje się pretekstem do kontaktu. Uruchamia wspomnienia, emocje i po-



FOT. CELESTYNA KRÓL

trzebę relacji. Czasami wystarczy, że położy głowę na kolanach starszej osoby, a atmosfera całego spotkania całkowicie się zmienia.

Skoro dogoterapia pomaga dzieciom, osobom po urazach czy seniorom, to czy powinna być szerzej dostępna, a może nawet finansowana ze środków publicznych?

To pytanie wraca od lat. Ale pies nie zastępuje lekarza, psychologa czy rehabilitanta, dlatego nie powinno się traktować dogoterapii jako alternatywy dla leczenia. Jest ona raczej narzędziem, które może zwiększać skuteczność innych form terapii. Jeżeli widzimy, że obecność psa pomaga dziecku ćwiczyć mowę, pacjentowi po udarze odzyskiwać sprawność, a seniorowi przełamywać samotność, to warto zastanawiać się nad tym, jak takie działania wspierać i upowszechniać. Dziś wiele zależy od zaangażowania fundacji, stowarzyszeń czy samych terapeutów. Dzięki temu powstaje wiele wartościowych inicjatyw, ale ich dostępność bywa ograniczona. Im więcej będzie badań pokazujących efekty takich działań, tym łatwiej będzie rozmawiać o ich szerszym wykorzystaniu w systemie ochrony zdrowia czy opieki społecznej. (PAP)

PRZYRODA

Słodkie żniwa

Nie trzeba być posiadaczem absolutnego słuchu, by słyszeć jak w lesie pracują pszczoły. Monotonne, ale wyraźne brzęczenie pod koronami jodeł, to tysiące pszczoł, szerszeni i os zbierających spadź. Na dodatek liście malin czy jeżyn pod drzewami wyglądają na polakierowane, są lepkie a do tego słodkie, choć smakowania akurat tej słodkości nie polecam, o czym niżej. Wszystko przez mszyce. Nie będzie przesadą, jeśli powiem o milionach tych owadów, które w karnym oryndku wkłuły się w szpilki sosen i jodeł. Wysysają roślinne soki bogate w cukry. Mszyce, jak każde zwierzęta, potrzebują dużej ilości związków azotu, toteż nadmiar zbędnych cukrów wydalają w postaci słodkiej rosy. Powiem to jasno: słodycz na liściach to odchody mszyc. Zabijają się za nimi mrówki, których karawany wędrują w górę i w dół pnia. W obronie bogatego źródła żywności toczą zaciekłe boje z biedronkami i innymi zjadaczami mszyc. Ot, konflikt interesów. Słodkości zlizują pszczoły i osy. Las wypełnia głębokie, doskonałe słyszalne brzęczenie. Skonale słyszalne brzęczenie. Zaczyna się, gdy tylko zejdzie rosa i trwa do zmroku. Część owadów zjada słodkości na miejscu, a pszczoły zanoszą spadź do ula. Zagęszczają, mieszają z enzymami i wypełniają komórki woskowych plastrów. Tak powstaje miód spadziowy zielonkawy czy brązowej barwy. Wkrótce bartnicy zaczną słodkie żniwa.

Grzegorz Tabasz

Nasz REGION

KONRADÓW, GM. KŁODZKO
W próbkach wykryto obecność bakterii grupy coli
Woda z wodociągu zaopatrzonego mieszkańców Konradowa nie nadaje się do spożycia. Decyzję ogłosił powiatowy inspektor sanitarny w Kłodzku. **KB**

ŚWIEBODZICE
Nocne dachowanie na drodze z Cieszowa
Młody mieszkaniec Ryk pod Lublinem na łuku drogi zjechał z jezdni i dachował w rowie. Nic mu się nie stało, a jego 20-letnia pasażerka jest w szpitalu. **PG**



DŁUGOŁĘKA
Śmiertelny wypadek na drodze wojewódzkiej nr 368
Pędzący 122 km/h motocyklista przyspieszył na widok policji, wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle i zderzył się z autem osobowym. Motocyklista zginął. **KB**

FOT. CZYTELNIK SEBASTIAN

Fałszywa matura: kary za to nie będzie, ale były starosta może stracić dyplom uczelni

Przemysław Kaczalko
przemyslaw.kaczalko@polskappress.pl

Krzysztof Wiśniewski w styczniu twierdził, że zdał maturę w Zespole Szkół Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. Okazało się to nieprawdą. Teraz grozi mu unieważnienie dyplomu studiów.

Ciąg dalszy ze str. 1

Przedstawicielem wnioskodawców był ówczesny wicestarosta Mirosław Górecki (dziś starosta powiatu karkonoskiego). Jako podstawę podał utratę zaufania do starosty, wynikającą przede wszystkim z braku transparentności w kwestii wykształcenia oraz manipulowania informacjami dotyczącymi swojej działalności jako szefa zarządu powiatu.

- Prokuratura Rejonowa w Bolesławcu umorzyła dochodzenie w sprawie podrobienia, w nieustalonym miejscu i czasie, nie później niż 17 listopada 2001 roku, dokumentów w postaci świadectwa dojrzałości Liceum Zawodowego Zespołu Szkół Mi-

strzostwa Sportowego w Karpaczu nr 22/LZ/99 oraz dwóch jego odpisów wystawionych na dane Krzysztofa W. - poinformowała wczoraj Ewa Węglarowicz - Makowska z Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

Umorzono również postępowanie dotyczące posłużenia się tym świadectwem jako autentycznym poprzez przedłożenie go, 17 listopada 2001 roku, w Jeleniej Górze rektorowi Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze wraz z podaniem o przyjęcie na studia wyższe o specjalności: pielęgniarstwo, fizjoterapia i techniki medyczne.

Kary nie będzie: przedawnienie

Dlaczego umorzono postępowanie w sprawie podrobienia świadectwa przez byłego starostę karkonoskiego?

- Oba czyny umorzono z przyczyn formalnych, z uwagi na przedawnienie ich karalności - tłumaczy Ewa Węglarowicz - Makowska z Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

Karalność powyższych przestępstw, określonych w art.



Krzysztof Wiśniewski w styczniu 2026 roku przedstawił na konferencji prasowej swoje świadectwo maturalne. Twierdził, że zdał maturę w Zespole Szkół Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. Okazało się to nieprawdą

270§1kk, ustaje, jeżeli od czasu ich popełnienia upłynęło 10 lat. W tym przypadku upłynęło już 25 lat.

Decyzja o umorzeniu dochodzenia nie jest prawomocna.

Dowodów było wiele

Jak wyjaśnia prokurator, w toku prowadzonego postępowania zgromadzono obszerny materiał dowodowy, między innymi dokumentację ze szkoły, w tym „księgę egzaminu dojrzałości z rocznika 1998/1999”.

Przesłuchano także kilkoro uczniów, którzy uczęszczali do tej szkoły i w 1999 roku zdawali w niej maturę. Przesłuchano również ówczesne kierownictwo Szkoły w Karpaczu. Wszyscy stanowczo zaprzeczyli, aby Krzysztof Wiśniewski uczęszczał do tej szkoły i w 1999 roku zdawał w niej egzamin dojrzałości.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił ustalić, iż Krzysztof W. nie zdawał egzaminu maturalnego w 1999 roku

, w Liceum Zawodowym Zespole Szkół Mistrzostwa Sportowego w Karpaczu. Natomiast przedłożone przez niego świadectwo maturalne, w postaci oryginału i jego dwóch odpisów o nr 22/LZ/99, są dokumentami podrobionymi.

Ustalono, że dokumenty te zostały wypełnione na oryginalnych drukach przez ówczesną pracownicę sekretariatu szkoły, która potwierdziła tę okoliczność przez przesłuchania.

Straci dyplom uczelni?

Prokuratura zamierza wszcząć procedurę unieważnienia dyplomu ukończenia studiów wyższych przez Krzysztofa Wiśniewskiego.

Jak wynika z akt sprawy, 17 listopada 2001 roku Krzysztof Wiśniewski przedłożył podrobione świadectwo maturalne rektorowi Kolegium Karkonoskiego w Jeleniej Górze wraz z podaniem o przyjęcie na studia wyższe o specjalności: pielęgniarstwo, fizjoterapia i techniki medyczne.

- W dalszym toku edukacji i pracy zawodowej nie posługiwał się już tym świadectwem, lecz dyplomem ukończenia studiów wyższych - zaznacza rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

Informuje, że prokurator rejonowy w Bolesławcu wyłączył z tego dochodzenia materiały do postępowania administracyjnego, w celu wszczęcia procedury unieważnienia dyplomu ukończenia wyższych studiów przez Krzysztofa Wiśniewskiego. ©

FOT. STAROSTWO KARKONOSKIE

Wielka kontrola rowerów we Wrocławiu

Konrad Bałajewicz
Wrocław

Od rana do późnego wieczora policjanci prowadzili wczoraj kontrole rowerzystów na głównych ulicach Wrocławia.

Policyjne patrole można było spotkać m.in. przy Legnickiej, Hubskiej, Bardzkiej, Kromera, alei Armii Krajowej, Słężnej, Długiej i Pilczyckiej. Mundurowi zwracali uwagę m.in. na obowiązek używania kasków w określonych przypadkach. To efekt nowych regulacji, które obowiązują od 3 czerwca. Teraz osoby poniżej 16. roku życia poruszające się rowerami, hulajnogami elektrycznymi, elektrycznymi deskorolkami czy monocyklami, muszą korzystać z kasków ochronnych. To jednak tylko część prowadzonych kontroli.

- Sprawdzaliśmy, czy te pojazdy w ogóle klasyfikują się jako



Policjanci sprawdzali m.in. wyposażenie rowerów, także tych elektrycznych oraz hulajnóg (zdj. ilustracyjne)

rower elektryczny, czy są motocyklami. Sprawdzaliśmy również to, czy hulajnogi mają założoną blokadę ograniczenia prędkości, czy ich silniki nie są podkręcone - mówi sierżant sztabowy Marek Myśliwiec z Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu.

Szczególną uwagę policjanci zwracali na konstrukcję rowerów

elektrycznych: czy zostały wyposażone w manetki gazu, działające jak w motocyklach. Takie rozwiązanie powoduje zmianę klasyfikacji pojazdu.

Rower elektryczny może jedynie wspomagać pedałowanie. Napęd uruchamia się wyłącznie podczas pedałowania i wyłącza po osiągnięciu prędkości 25

km/h. Jeśli pojazd jedzie bez pedałowania lub samodzielnie osiąga wyższe prędkości, może zostać uznany za motorower. To oznacza dodatkowe obowiązki, w tym konieczność rejestracji. Te najczęściej nie są spełniane.

- Wtedy jest to pojazd niedopuszczony do ruchu. Grozi za to mandat: 1500 zł. Jeśli nie spełnia też warunków technicznych, mandat może wynieść do 3000 zł. W razie zdarzenia drogowego, policjanci mogą sporządzić notatkę do funduszu gwarancyjnego. Ten oceni, czy pojazd powinien mieć obowiązkowe ubezpieczenie. Jego kierowca może później odpowiadać za wyrządzone szkody - wyjaśnia Marek Myśliwiec.

Policja przypomina, że choć w przypadku rowerów ubezpieczenie nie jest obowiązkowe, warto rozważyć jego wykupienie za kilkadziesiąt złotych na rok.

Wyniki policyjnej akcji poznamy niebawem. ©

FOT. PRZEMYSŁAW WREONECKI

REKLAMA

0011541286

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wojewodzianka” Wrocław, ul. Drukarska 34

OGŁASZA AUKCJĘ NIEOGRANICZONĄ

na wynajem następujących lokali użytkowych:

- 1) **ul. Drukarska 38 – parter** - lokal biurowy/usługowy (nr ewidencyjny 07-12-000-203) – aukcja 13.07.2026 r. godz. 10:00.
- 2) **ul. Drukarska 38 – I p.** - lokal biurowy/usługowy (nr ewidencyjny 07-12-000-446) – aukcja 13.07.2026 r. godz. 10:30.
- 3) **ul. Drukarska 36 – I p.** - lokal biurowy/usługowy (nr ewidencyjny 07-12-000-461) – aukcja 13.07.2026 r. godz. 11:00.
- 4) **ul. Powstańców Śl. 118 – I p.** - lokal biurowy (nr ewidencyjny 07-12-000-376) – aukcja 13.07.2026 r. godz. 11:30.
- 5) **ul. Powstańców Śl. 118 – I p.** - lokal biurowy (nr ewidencyjny 07-12-000-432) – aukcja 13.07.2026 r. godz. 12:00.

Szczegółowe warunki ogłoszonych aukcji dostępne są na stronie:
www.wojewodzianka.pl/Przetargi/Lokale_uzytkowe.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Wojewodzianka” zastrzega sobie prawo odwołania, unieważnienia aukcji bez podawania przyczyn, uznania aukcji za niedającą rezultatu.

SM „Wojewodzianka” posiada wolne lokale do wynajęcia bezprzetargowo, po spełnieniu warunków określonych w regulaminie dostępnym na stronie:

www.wojewodzianka.pl/Przetargi/Lokale_uzytkowe

Lokale dostępne bezprzetargowo:

- 1) **ul. Drukarska 38 – piwnica** - lokal usługowy / biurowy (nr ewidencyjny 07-12-000-401).

Informacje telefoniczne pod nr tel. 71 757 69 49.

Zapłacą więcej za wywóz śmieci. Od sierpnia rachunki mają pójść w górę

Grażyna Szyszka
Głogów

Od 1 sierpnia mieszkańcy Głogowa będą płacić więcej za odbiór odpadów. Wczoraj na sesji zdecydowali o tym miejscy radni. Podwyżki to efekt rosnących kosztów funkcjonowania systemu.

Średnio o 5 zł miesięcznie na osobę wzrosną opłaty za wywóz odpadów w Głogowie. Wczoraj radni mieli głosować nad uchwałą w tej sprawie. Jak się dowiedzieliśmy przed sesją (która zakończyła się po zamknięciu tego numeru Gazety Wrocławskiej), ma być to już tylko formalność. Nowe stawki mają obowiązywać od 1 sierpnia.

Jak informują miejscy urzędnicy, podwyżka wynika z kalkulacji kosztów odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych, przygotowanej na podstawie oferty złożonej przez GPK Głogów Sp. z o.o. w ramach przetargu.

Według wycień magistru, w ciągu ostatniego roku

koszty funkcjonowania systemu gospodarki odpadami wzrosły o około 5,4 mln zł. Warto dodać, że samorząd nie dopłaca do systemu, dlatego podwyżki są konieczne.

Nowe stawki opłat będą wynosić:

- gospodarstwa od 1 do 3 osób - 51 zł od mieszkańca,
- gospodarstwa 4-osobowe - 49 zł od mieszkańca,
- gospodarstwa 5-osobowe - 44 zł od mieszkańca,
- gospodarstwa 6-osobowe - 41 zł od mieszkańca,
- gospodarstwa liczące 7 i więcej osób - 38 zł od mieszkańca.

- Na wzrost kosztów wpływa funkcjonowanie całego systemu, w tym wydatki administracyjne, windykacyjne oraz działania edukacyjne. Znaczenie ma także zwiększająca się ilość odpadów, których zagospodarowanie jest bardzo kosztowne. Większa ilość odpadów oznacza również konieczność realizacji większej liczby transportów - mówi wiceprezes GPK Głogów, Daniel Stawicki. ©

Zapadł wyrok: 15 lat więzienia dla głowy rodziny zastępczej

Grażyna Szyszka
grazyna.szyszka@polskapress.pl

Sąd Okręgowy w Legnicy wydał wyrok w głośnej sprawie rodziny zastępczej spod Głogowa. Mariusz D. został skazany na 15 lat więzienia za przestępstwa seksualne wobec dwóch dziewczynek.

Przed Sądem Okręgowym w Legnicy zapadł wyrok w głośnej sprawie rodziny zastępczej spod Głogowa. Ojciec zastępczy, Mariusz D., (47 l.) został oskarżony o wielokrotne seksualne wykorzystywanie dwóch dziewczynek i o znęcanie psychiczne nad trzecią podopieczną. Matce zastępczej, Marcie D., (44 l.) zarzucono znęcanie się nad trzema dziewczynkami.

Wyrok zapadł 15 czerwca. Sąd uniewinnił Martę D. od wszystkich zarzutów. Natomiast Mariusz D. został skazany na 15 lat pozbawienia wolności za przestępstwa seksualne popełnione wobec dwóch małoletnich dziewczynek. Wobec skazanego orzeczono też śro-



Mariusz D. uznany winnym i skazany na 15 lat więzienia. Jego żona Marta D. została uniewinniona

dek zabezpieczający w postaci terapii.

Sąd uznał, że rodzice zastępczy nie znęcali się nad dziećmi

Mariusz D. został zobowiązany do wypłaty zadośćuczynienia pokrzywdzonym: 15 tys. zł jednej z dziewczynek oraz 25 tys. zł drugiej. Sąd zakazał mu zbliżania się do pokrzywdzonych na odległość

mniejszą niż 100 metrów oraz kontaktowania się z nimi przez okres 15 lat.

- Ponadto sąd zakazał Mariuszowi D. zajmowania wszelkich stanowisk i wykonywania zawodów związanych z wychowywaniem, edukacją, leczeniem lub opieką nad dziećmi przez 15 lat - poinformowała Grażyna Szuszkiewicz, zastępcza Prokuratora Okręgowego w Legnicy.

Po analizie zgromadzonego materiału sąd zdecydował o uniewinnieniu zarówno Mariusza D., jak i Marty D. od zarzutów znęcania się nad dwójkiem małoletnich pozostających pod ich opieką w ramach rodziny zastępczej.

Wyrok nie jest prawomocny. Prokurator Rejonowy w Głogowie zapowiedział złożenie wniosku o sporządzenie pismennego uzasadnienia wyroku w celu oceny zasadności wniesienia apelacji.

Śledztwo trwało ponad rok

Śledztwo rozpoczęło się w styczniu 2025 roku i dotyczyło molestowania dwóch dziewczynek w wieku 6 i 8 lat. Sprawa wyszła na jaw, gdy dziewczynki, z pieczy zastępczej trafiły do rodziny adopcyjnej. Jak informowała prokuratora, opowiedziały wówczas o wszystkim, co działo się wcześniej. Zawiadomienie złożyła matka adopcyjna za pośrednictwem Dolnośląskiego Ośrodka Polityki Społecznej we Wrocławiu. ©

0011540891

REKLAMA

0011486419

Drogiemu
dr. Jackowi Adamusowi
najszczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Mamy
składają

Zarząd oraz współpracownicy Medicus Clinic
we Wrocławiu

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Kondolencje i nekrologi
w Twojej gazecie zleczysz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL”** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA”** Usługi Pogrzebowe. Tanie, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS”** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON”** – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis.

Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY”** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

- całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na transport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dziś pożegnamy

Pogrzeby
18 czerwca 2026

● **JERZMANOWO**
Klaudia Iwanów
g. 13

● **OSOBOWICE**
Kazimierz Paszek g. 10
Wiesława Zwierzchowska
g. 11.20
Paweł Polasiak g. 12
Jadwiga Kotomska g. 12.40
Józef Machata g. 13.20
Czesław Chrobak g. 14
Jan Brzeźny g. 14.40

● **GRABISZYN**
Jarosław Weretko g. 8
Teresa Biernacka g. 9
Stefania Gruszka g. 10
Elżbieta Banaszek
g. 11
Bogusława Wiśniewska
g. 12
Maciej Świerkocki g. 13

Jarosław Kucharski g. 14
Andrzej Tomaszewski g. 15

● **PSIE POLE**
Emilia Starostecka g. 12
Oleksandra Hutsu g. 13

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

Czy to kierowca wyprosił chłopca z padaczką z autobusu MPK?

Aneta Kolesińska
aneta.kolesinska@polskapress.pl

W jednym z autobusów MPK miało wczoraj dojść do bulwersującej sytuacji. Jak się dowiedzieliśmy, nastolatek podczas ataku epilepsji miał zostać wyrzucony z pojazdu.

Do zdarzenia doszło wczoraj rano w jednym z autobusów MPK we Wrocławiu. 13-latek chorujący na epilepsję jechał do szkoły. Jak twierdzi rodzina chłopca, kierowca - zamiast pomóc - wyprosił go z autobusu. Chłopak zemdlął w okolicy pętli autobusowej, ale zdążył wezwać pomoc.

To był drugi raz, kiedy Tomek dostał ataku epileptycznego. Wcześniej, 3 tygodnie temu, zasnął w tramwaju. Chłopiec trafił pod opiekę medyczną. Po otrzymaniu skierowania od kardiologa czekał na przyjęcie na oddział neurologiczny. Wczoraj wysiadł na pętli autobusowej w okolicy

swojej szkoły i zanim zemdlął zdążył zadzwonić na numer alarmowy 112.

- Na miejsce pierwszy przyjechał patrol policji, który powiadomił pogotowie ratunkowe i mamę chłopca. Nie było żadnych okoliczności świadczących o wyrzuceniu go z autobusu, funkcjonariusze przekazują, że został znaleziony na chodniku w okolicy przystanku. Był w kontakcie z dyspozytorem, dzięki czemu udało się ustalić jego lokalizację - przekazuje podkom. Aleksandra Freus z Komendy Miejskiej Policji we Wrocławiu.

Babcia Tomka opowiada „Gazecie Wrocławskiej”, że chłopiec czuje się już lepiej i jest w szpitalu, gdzie czuwa przy nim jego mama. Zdarzenia dokładnie nie pamięta, ale wystraszył się, kiedy źle się poczuł, a dookoła nie było nikogo, kto mógłby mu pomóc.

- Syn nie pamięta dokładnie, co działo się w autobusie, ale wie, że siedział i źle się czuł. Potem podszedł do niego kierowca, po-



Chłopiec obecnie przebywa w szpitalu na oddziale Pediatricznym Nefrologii z Pododdziałem Neurologii.

szarpał za rękę i kazał wysiąść, bo dojechali do ostatniego przystanku - mówi nam mama Tomka, Dagmara Rostek. Dodaje, że chłopiec mógł być zdezorientowany, dlatego nie poprosił kierowcy o pomoc. - Być może myślał, że Tomek śpi, albo jest pi-

jany, takie pomyłki są możliwe. Podczas ataku epileptycznego człowiek może sprawiać wrażenie, że jest pod wpływem różnych środków.

Babcia Tomka ma nadzieję, że odezwie się ktoś, kto widział całe zajście.

- Przeraza mnie znieczulica ludzi, którzy mogli go widzieć na tej pętli i nie zareagowali - mówią nam babcia nastolatka, Beata Bednarek.

W tej chwili nie wiemy, jaka była motywacja kierowcy i czy rzeczywiście szarpał chłopca

za rękę. Policja i MPK ustalają szczegóły.

Daniel Misiek z MPK Wrocław przekazuje, że kierowcy znają procedury i w takich przypadkach mają obowiązek udzielić pomocy, wezwać służby i poinformować centralę ruchu.

- Nie wykluczamy, że z perspektywy kierowcy zdarzenie mogło wyglądać zupełnie inaczej. Jesteśmy umówieni z załodgą, że z każdego pojazdu linii, którą jechał chłopiec, zostanie ściągnięty zapis monitoringu i jutro będzie przeglądany. Na razie nie jesteśmy w stanie stwierdzić, czy to zdarzenie miało miejsce. Szczególny nacisk położymy na weryfikację stwierdzenia, że kierowca miał młodego pasażera „wyrzucić” z pojazdu, zamiast udzielić mu pomocy. Po sprawdzeniu monitoringu i potwierdzeniu zgłoszenia, podejmiemy adekwatne środki - informuje Daniel Misiek. ©

Szczawno-Zdrój: już dziś rozpoczyna się tu fantastyczny festiwal Wieniawskiego

Paweł Gołębowski
pawel.golebowski@polskapress.pl

To prawdziwe święto dla melomanów. Czekają nas cztery wspaniałe dni: dziś rozpoczyna się 61. Międzynarodowy Festiwal Henryka Wieniawskiego.

Festiwal organizowany przez Teatr Zdrojowy im. Henryka Wieniawskiego w Szczawnie-Zdroju zapowiada się tradycyjnie znakomicie. Będą oczywiście koncerty symfoniczne i kameralne, ale też wydarzenia towarzyszące.

Wszystko poświęcone jednemu z najwybitniejszych polskich skrzypków i kompozytorów, który przebywał na kuracji i koncertował w uzdrowisku w 1855 i 1857 roku.

Szczawieński festiwal od ponad 60 lat promuje jego twórczość, jest też elementem życia kulturalnego uzdrowiska i Dolnego Śląska. Przyjeżdżają tu znakomici artyści, orkiestry oraz publiczność, która ceni muzykę na najwyższym poziomie.

Festiwal zacznie się dziś od odłożenia kwiatów pod popiersiem Henryka Wieniawskiego w Parku Zdrojowym (godz. 18.30). Później rozpocznie się koncert Orkiestry Symfonicz-



Tak było na poprzedniej edycji Festiwalu Henryka Wieniawskiego w Szczawnie-Zdroju

nej Filharmonii Sudeckiej pod batutą Krzesimira Dębskiego. W programie m.in. dzieła Wieniawskiego i Verdiego.

W kolejnych dniach zaplanowano m.in. projekcję koncertu inauguracyjnego z 53. Międzynarodowego Festiwalu Henryka Wieniawskiego z 2018 roku, spotkanie „Rozmowy o Wieniawskim”. Są także wydarzenia przygotowywane przez Towarzystwo Miłośników Szczawna-Zdroju. Będzie to między innymi projekt „Festiwalowe menu”. W szczawieńskich restauracjach i kawiarniach, które wezmą w nim

udział, będzie można zjeść dania wzorowane na kuchni staropolskiej z okresu pobytu Wieniawskiego w Szczawnie-Zdroju.

Jest też projekt „Festiwalowe Szczawno-Zdrój”. Uczestniczące w nim sklepy, zakłady usługowe/institucje/placówki, udekorują witryny w festiwalowym stylu. Będzie też konkurs na najbardziej pomysłowo wykonaną witrynę.

Będzie też spacer śladami Henryka Wieniawskiego. Poprowadzi go Stefan Okoniewski. Start jutro o godz. 15 z parkingu przy ul. Ratuszowej. ©

REKLAMA

0011540528

TERENY DO DZIERŻAWY



Krajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY WE WROCŁAWIU

ogłasza na dzień 10.07.2026 r. o godz. 10:00 przetarg ograniczony ustny na dzierżawę nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych położonych w gminie Miękinia, powiecie średzkim, woj. dolnośląskim

Lp.	Nr działki	Pow. w ha	Położenie		Wywoławcza wysokość rocznego czynszu dzierżawnego [dt pszenicy]	Wadium (zł)
			gmina	obręb		
1.	164/1, 169, 199, 275/2, 275/3, 295, 297, 298/1	101,2696	Miękinia	Białków	561,00	23 000,00
2.	222, 229/4	61,2722	Miękinia	Prężyce	368,00	15 000,00
3.	305/4	49,0174	Miękinia	Białków	339,00	14 000,00
4.	296/3	60,4819	Miękinia	Brzezina	319,00	13 000,00
5.	298/14, 298/15	59,9642	Miękinia	Brzezina	285,00	12 000,00

Szczegółowy opis nieruchomości zawiera ogłoszenie nr **WRO.WKUZ.GZ.4243.263.2026.APT.16** podany do publicznej wiadomości w dniach **3.06.2026 r. - 10.07.2026 r.** w miejscach zwyczajowo przyjętych oraz na stronie internetowej www.gov.pl/web/kowr oraz na stronie podmiotowej Biuletynu Informacji Publicznej KOWR (BIP).

WIĘCEJ INFORMACJI: Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa OT Wrocław, ul. Mińska 60, 54-610 Wrocław, tel.: 71/35 63 919 wew. 618, e-mail: justyna.wloszczynska@kowr.gov.pl lub na stronie: www.gov.pl/web/kowr

www.gov.pl/web/kowr

KRÓTKO

BIAŁA PODLASKA

Trwa śledztwo ws. zabójstwa

- Wszystko na to wskazuje, że było to zabójstwo polityczne, ale musimy czekać na dowody i bardziej konkretne przesłanki - ocenił w środę na konferencji premier Donald Tusk pytany o zabójstwo Rosjanina Roberta K. w Białej Podlaskiej.

Dodał, że jeśli było to na zlecenie Rosji, to jest to bardzo poważny fakt o wymiarze międzynarodowym. Podkreślił, że służby będą się starały wyjaśnić wszystko, co jest możliwe do wyjaśnienia. Premier przekazał, że dwaj zatrzymani w tej sprawie Białorusini zostali

zwolnieni, ponieważ służby nie dysponują dowodami, że byli oni bezpośrednio zaangażowani w to zabójstwo.

Przypomniał też, że zastrzelony mężczyzna był krytykiem Putina i rosyjskiego reżimu.

Do zabójstwa doszło w poniedziałek ok. godz. 9.30-9.45 na chodniku, na jednym z osiedli w Białej Podlaskiej. Do ofiary podszedł mężczyzna, który oddał trzy strzały z broni krótkiej. Gdy pokrzywdzony upadł na ziemię, mężczyzna podszedł do niego i oddał jeszcze dwa strzały z bliskiej odległości.

WROCLAW

Dziwidło zakwitnie już niebawem



- Po raz pierwszy w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Wrocławskiego zakwitnie *Amorphophallus titanum*! To bardzo ważny moment dla wszystkich miłośników roślin. Doczekaliśmy się! Jeszcze kilka..., kilkanaście dni i nasze dziwidło olbrzymie zakwitnie!!! - nie kryją radości pracownicy wrocławskiego ogrodu.

GDAŃSK

Przekazała oszustom 750 tys. zł

750 tys. zł straciła Gdańszczanka, która dała się oszukać przestępcom podającym się za pracownika banku oraz oficera Centralnego Biura Zwalczenia Cyberprzestępczości. Wszystko zaczęło się od telefonu od mężczyzny, który podał się za pracownika Biura Informacji Kredytowej (BIK). Poinformował 61-latkę, że jej oszczędności w banku są zagro-

żone. Aby uwiarygodnić tę historię i rzekomo „zabezpieczyć” pieniądze, do rozmowy włączył się kolejny oszust. Tym razem podał się za oficera Centralnego Biura Zwalczenia Cyberprzestępczości. Falszywy funkcjonariusz tak pokierował rozmową, że kobieta wykonywała wszystkie jego polecenia.

Śledztwo prowadzi Prokuratura Rejonowa w Gdańsku.

UMOWA

Wczoraj, w 35. rocznicę podpisania Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy, w Warszawie spotkali się ministrowie obrony Polski i Niemiec Władysław Kosiniak-Kamysz oraz Boris Pistorius. Ministrowie podpisali umowę o współpracy w dziedzinie obronności. Dotyczy ona m.in. wspólnych ćwiczeń czy mobilności wojskowej, nie będzie w niej natomiast gwarancji bezpieczeństwa.

”

Musimy być wyczuleni na to, aby utrzymać swoją autonomię wobec sztucznej inteligencji

Donald Tusk premier

Awantura z Bąkiewiczem
w Berlinie. Politycy komentująKarolina Wrońska
Berlin/Warszawa

Polski konsul w Berlinie działa w sprawie interwencji niemieckiej policji wobec członków Ruchu Obrony Granic. Ustala okoliczności zdarzenia i powody ich zatrzymania.

We wtorek grupa członków nieformalnej inicjatywy Ruch Obrony Granic chciała umieścić krzyż przy znajdującym się w centrum Berlina tymczasowym pomniku upamiętniającym polskie ofiary II wojny światowej i okupacji niemieckiej.

Zgodnie z komunikatem berlińskiej policji krótko przed godz. 16 przed Reichstagem zebrało się około 15 osób w żółtych kamizelkach. „Z transparentami, dużym drewnianym krzyżem i przy głośnych okrzykach chciały one udać się pod polski Głaz Pamięci. Taki przemarsz do miejsca pamięci został im jednak zakazany przez nasze siły policyjne” - czytamy w komunikacie.

Zebrany - z pomocą tłumacza - miano zaproponować zorganizowanie zgromadzenia w pobliskim Skulpturenparku albo „udanie się pojedynczo do miejsca pamięci”.

„Gdy mimo to grupa, wraz z krzyżem i transparentami, udała się wspólnie w kierunku pomnika, policjanci zastosowali wobec sześciu osób środki ograniczające wolność. Ponieważ doszło przy tym do stawiania



Maciej Wewiór, rzecznik MSZ: - Polski konsul w Berlinie działa ws. członków Ruchu Obrony Granic

oporu, nasze siły interwencyjne zastosowały również środki przymusu bezpośredniego” - poinformowała berlińska policja. Po zakończeniu czynności policyjnych wszystkie osoby zostały zwolnione na miejscu.

Nagrania, na których niemieccy policjanci próbują zatrzymać niosących krzyż członków Ruchu Obrony Granic, zaczęły się pojawiać późnym popołudniem w mediach społecznościowych. W pewnym momencie między nimi a funkcjonariuszami wywiązała się szarpanina. Niektórzy spośród członków ROG, m.in. jego lider Robert Bąkiewicz, zo-

stali unieruchomieni przez policjantów oraz skuci i tymczasowo zatrzymani.

Do zdarzenia odniósł się później we wpisie na platformie X rzecznik MSZ Maciej Wewiór. „Odnosnie zajścia w Berlinie: nasz konsul na miejscu działa - ustala w tej chwili okoliczności zdarzenia i powody zatrzymania” - napisał rzecznik resortu dyplomacji.

Zdaniem szefa Biura Polityki Międzynarodowej w Kancelarii Prezydenta, Marcina Przydacza, choć konsul polski już zareagował swoją obecnością na miejscu zdarzenia, potrzebna jest „interwencja natury politycznej”. - Bez

względu na to, jak kto ocenia działalność tego czy innego obywatela Rzeczypospolitej, to są, panie ministrowie spraw zagranicznych, obywatele Rzeczypospolitej i oni zasługują na to, aby ich wesprzeć w sytuacji, w której traktuje się ich w nieodpowiedni sposób - oświadczył prezydencki minister, zwracając się do szefa MSZ Radosława Sikorskiego.

Minister Sikorski natomiast zamieścił w środę rano w serwisie X wpis o treści: „Należy przestrzegać lokalnego prawa oraz wypełniać polecenia służb porządkowych. Konsulowie RP udzielają pomocy, ale nie zawsze mogą ochronić przed skutkami zachowań nieroztropnych”.

Wczoraj w TOK FM propozycja też Wiesława Szczepańskiego, wiceministra MSWiA o komentarz do „rajdu Roberta Bąkiewicza na Berlin”. - Kto łamie prawo, ponosi konsekwencje - powiedział. Zwrócił uwagę, że: - Bąkiewicz w Niemczech nie miał zgłoszonego przemarszu z krzyżem, był poinformowany przez stronę niemiecką, że może zorganizować, z tego co pamiętam (...), demonstrację w miejscu. Natomiast nie może przemieszczać się z krzyżem, w to miejsce (...) pomnika - powiedział.

Szczepański zaznaczył, że na miejscu był polski konsul. - Trzeba pamiętać, że pan Bąkiewicz nie jest w Polsce. Obowiązuje go prawo niemieckie i po prostu powinien go też przestrzegać - dodał. PAP

Premier Tusk dosadnie na temat kominów płacowych
w niektórych szpitalach i kontrolach NIKAnna Nagel
Warszawa

Premier zwrócił się do NIK o kontrolę tam, gdzie w grę wchodzi publiczne środki na ochronę zdrowia. Mówił też o śrubowaniu zarobków niektórych lekarzy.

Zwróciłem się do NIK o przeprowadzenie całościowej kontroli tam, gdzie mamy do czynienia z publicznymi środkami na ochronę zdrowia - poinformował wczoraj premier Donald Tusk. Szef rządu przekazał, że chce mieć dokładny raport kontrolny i wnioski wobec tych miejsc, w których dochodziło do nadużyć. Doprecyzował, że chodzi o nadużycia finansowe.

Donald Tusk odniósł się też wczoraj o rekordowych i budzących emocje zarobkach niektórych lekarzy. - Nikogo nie obwiniam, ten system jest naprawdę zwyrodniały, on przez całe lata robił się coraz mniej sprawnym systemem, coraz bardziej nastawionym na śrubowanie - przy-

najmniej w odniesieniu do niektórych lekarzy - zarobków - mówił. Dodał, że dochodzi do takich dysproporcji, że są szpitale, gdzie wynagrodzenia stanowią blisko 100 proc. wszystkich wydatków szpitala. - Do tego dochodzi ten klimat dyskrecji, żeby nie powiedzieć tajności. Nikt nie wie dokładnie, kto ile zarabia. Nie ma możliwości dostępu do informacji, jaki lekarz, w jakim miejscu, ile zarabia i to budzi zarówno złe emocje i podejrzenia - mówił.

- W sprawie tych kominów płacowych wczoraj przyjęliśmy na rządzie projekt ustawy, który wreszcie umożliwi agencji rządowej w Ministerstwie Zdrowia kontrolowanie i nadzorowanie płac; będzie to związane z konkretnymi osobami, nazwiskami - powiedział premier.

Premier przekazał, że w środę marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty poinformował go, że będzie starał się „w tempie absolutnie ekspresowym przyjąć tę ustawę”. PAP

Na szczycie G7 zdecydowane poparcie dla Ukrainy

Grzegorz Kuszewski
Francja

Ze szczytu G7 we Francji nadeszły wiadomości dobre dla Ukrainy, a złe dla Rosji. Mówi się, że nieobecni nie mają racji - a do Evian-les-Bains zaproszono tylko Wołodymyra Zełenskigo.

Przywódcy państw G7 oznajmili w środę rano, że są zjednoczeni we wsparciu dla Ukrainy, jej integralności terytorialnej i zgodzili się na zwiększenie presji na gospodarkę rosyjską. Liderzy największych światowych gospodarek przyjęli oświadczenie w tej sprawie podczas szczytu we francuskim Evian-les-Bains.

Przywódcy G7 uznali, że Ukraina osiągnęła postęp na polu walki w ostatnich miesiącach i że istnieje obecnie „nowy impet” w wojnie obronnej z Rosją. Oświadczyli, że w celu jego wspierania i przyspieszenia zgadzają się na zwiększenie dostaw środków obrony powietrznej i dalekiego zasięgu.

„Zobowiązujemy się do zwiększenia presji na gospodarkę wojenną Rosji. W tym kontekście wzmocnimy nasze sankcje, w tym sankcje na sektory ropy i gazu” - zapowiedzieli przywódcy G7. Podkreślili, że ich zdaniem jest to „odpowiedni moment” na podjęcie dodatkowych działań, ze względu na to, że prezydent USA Donald Trump osiągnął porozumienie z Iranem



Wołodymyr Zełenski został zaproszony na szczyt G7, była też okazja do rozmowy z Donaldem Trumpem

dotyczące ponownego otwarcia cieśniny Ormuz.

Nie ma wątpliwości, że Trump podpisał się pod wspomnianym komunikatem, przeprowadził „bardzo dobrą” rozmowę z Zełenskim i zasignalizował powrót do ostrej polityki (zwłaszcza sankcyjnej) wobec Rosji dlatego, że kończy się wojna w Zatoce. Obie kwestie są ze sobą mocno związane - a w osobnym oświadczeniu przywódcy G7 poinformowali, że przyjmują z zadowoleniem wstępne porozumienie pomiędzy USA i Iranem i że są gotowi przyczynić się do jego wdrożenia.

Trump oświadczył, że jest gotów wesprzeć Ukrainę i zwiększyć presję na Rosję w celu zakończenia wojny, ale w zamian za to zażądał pomocy europejskich sojuszników w rozminowywaniu cieśniny Ormuz, donosi Politico, powołując się na swoje źródła.

Putin nie jest w stanie wygrać wojny - takie ogólne przekonanie zdominowało szczyt G7 we francuskim Evian-les-Bains

Według źródeł portalu gospodarz Białego Domu wspominał o tym podczas zamkniętych rozmów na szczycie G7. Przywódcy „Wielkiej Siódemki” dali do zrozumienia, że nie odmawiają pomocy w oczyszczeniu Cieśniny Ormuz, jednak wiąże się to z pewnymi warunkami. Tak więc, według rozmówców serwisu Politico, prezydent Francji Emmanuel Macron podkreślił, że wysłanie okrętów do rozminowywania jest możliwe wyłącznie na oficjalną prośbę Stanów Zjednoczonych i za zgodą innych zaangażowanych stron, w szczególności Iranu i Omanu. PAP

Samolot z sześcioma osobami na pokładzie rozbił się na autostradzie

Kazimierz Sikorski
USA

Samolot z sześcioma pasażerami rozbił się na ruchliwej autostradzie w Teksasie. Kierowcy ryzykowali życie, próbując ratować pasażerów. Zginęła jedna osoba.

Maszyna, która uległa katastrofie, to dwusilnikowy Cessna Citation Latitude. Samolot wystartował z lotniska Los Cabos w Meksyku i rozbił się w Laredo, 225 kilometrów od San Antonio.

W katastrofie zginęła jedna osoba, a na autostradzie Loop 20 zapanował chaos. Ludzie opuszczali pojazdy, próbując pomóc w oczyszczeniu drogi. Niektórzy świadkowie obawiali się, że sa-

molot mógł eksplodować. W samolocie znajdowało się sześć osób, mówił Jose Baeza, śledczy w Laredo.

Zayra Garza, kosmetyczka, wiozła współpracowników do domu, gdy trafiła na miejsce wypadku. Widziała kogoś w samolocie, kto próbował wybić okno w kokpicie. Wkrótce ludzie wysiedli z aut, próbując uwolnić uwięzionych w samolocie.

Mąż Garzy wyskoczył z auta, aby pomóc i wtedy kobieta zobaczyła otwarte drzwi samolotu. Mówiła, że trzy osoby wyglądające na nastolatków wybiegły z samolotu, a za nimi ktoś, kto wyglądał na pilota. Inny członek załogi próbował wyciągnąć osobę, która wydawała się nieprzytomna.



Nie patrząc na groźbę eksplozji, kierowcy ruszyli na pomoc pasażerom rozbitego samolotu

Rękopis z zapisem „Gaude Mater Polonia” i pierścień Zygmunta Starego wróciły do Polski

Anna Nagel
Berlin

Do Polski wracają zrabowane podczas II wojny światowej obiekty bezcenne dla polskiej tożsamości - powieździła wczoraj w Berlinie szefowa MKiDN Marta Cienkowska.

Odzyskanie zabytków jest efektem współpracy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego z partnerami niemieckimi oraz instytucjami i osobami zaangażowanymi w proces restytucji po obu stronach. Obiekty zostały przekazane podczas Forum Polsko-Niemieckiego w Berlinie. W uroczystości wzięła udział ministra kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska. - W grudniu ubiegłego roku, w trakcie polsko-niemieckich konsultacji między-



Szefowa MKiDN Marta Cienkowska

rodowych, nastąpiło nowe historyczne otwarcie w obszarze restytucji dóbr kultury. W wyniku tego otwarcia do Polski wróciły niezwykle cenne polsko-krzyżackie dokumenty i fragment średniowiecznej rzeźby z południowej ściany Kościoła Naj-

świętszej Marii Panny na Zamku Wysokim w Malborku. To był nowy początek, a dziś jest jego kontynuacja. Do Polski wracają obiekty olbrzymiej wagi, bezcenne dla polskiej kultury i polskiej tożsamości, zrabowane podczas II wojny światowej. To średniowieczny rękopis z zapisem hymnu „Gaude Mater Polonia”, który jest jednym z najstarszych religijnych utworów liryki polsko-łacińskiej, oraz pierścień, który według przekazów źródłowych należał do Zygmunta I Starego, wydobyty w 1791 r. z grobu królewskiego w Katedrze na Wawelu przez Tadeusza Czackiego - powieździła Cienkowska.

Podkreśliła, że każdy z przekazanych obiektów „ma znaczenie historyczne”. - Każdy jest częścią polskiego dziedzictwa. I każdy powinien znajdować się tam, gdzie jest jego miejsce - zaznaczyła. PAP

Jak mówiła, środowe wydarzenie „ma jednak znaczenie szersze niż sam zwrot zabytków”. - Pokazuje, że polityka historyczna wcale nie musi oznaczać sporu. Może oznaczać współpracę. Pokazuje, że nawet najtrudniejsze kwestie wynikające z historii można rozwiązać przez dialog, konsekwencję i wzajemny szacunek - oceniła szefowa resortu kultury.

Podziękowała niemieckim partnerom za „zaangażowanie w proces zwrotu tych bezcennych artefaktów i realizację deklaracji złożonej w trakcie konsultacji międzyrządowych”. - Przejawem i dowodem naszej dobrej współpracy jest również działalność polsko-niemieckiej grupy roboczej ds. zwrotów dóbr kultury, która po raz trzeci spotkała się 5 maja w Warszawie - dodała. PAP

Papież zadowolony z porozumienia USA-Iran

Karolina Wrońska
Watykan

Papież Leon XIV wyraził w środę zadowolenie ze wstępnego porozumienia między Iranem i USA, które ma zostać podpisane w piątek w Szwajcarii.

W czasie spotkania z tysiącami wiernych na Placu Świętego Piotra Leon XIV oświadczył: - Przyjmuję z zadowoleniem osiągnięcie porozumienia między Islamską Republiką Iranu i Stanami Zjednoczonymi, które zostanie podpisane w piątek. To zachęcający rezultat cierplivej pracy dialogu i negocjacji.

- Wyrażam wdzięczność krajom, które zaangażowały się, by ułatwić spotkanie stron i umożliwić to porozumienie. Wyrażam pragnienie, by mogło ono przyczynić się do umocnienia

wzajemnego zaufania, bezpieczeństwa, stabilizacji na Bliskim Wschodzie, promując drogi dialogu i współpracy między narodami - powiedział papież.

Następnie odnotował, że „napływają natomiast bolesne wiadomości na temat wojny na Ukrainie, która dalej się rozszerza. Tyle niewinnych ofiar, zabici ratownicy, kościoły i miejsca dziedzictwa kulturowego zdewastowane przez płomienie”.

- Jestem blisko z tymi, którzy opłakują swoich bliskich, z rannymi i z tymi, którzy wśród przemocy dalej służą z odwagą życia. Zachęcam wszystkich do modlitwy o to, aby ta wojna się skończyła. Prośmy Boga o otwarcie dróg dialogu i zgaszenie nienawiści i umożliwienie sprawiedliwego oraz trwałego pokoju - wezwał Leon XIV. PAP

pod PARAGRAFEM

W ŚRODKU

Tytus Manliusz Torkwatus przeszedł do historii jako człek równie prawy, co zapalczywy i antypatyczny
– str. 10

Nawet w sielskich podzakopiańskich Skibówkach zdarzały się zbrodnie. Jak ta w listopadzie 1937 r.
– str. 11

ZA TYDZIEŃ

Warszawskie luksusy komunistycznych elit
Mieszkania, domy, limuzyny i sklepy „za żółtymi frankami”. Przedstawiciele ludu pracującego mieli dryg do wystawnego pańskiego życia.



KRÓTKO

W KSIĘGARNIACH

Rebus, tym razem się nie wywiniesz!

Na początku lipca w Albatrosie premiera „Serca pełnego grobów” Iana Rankina. Tym razem bohater Rankinowej serii – twardego inspektora Johna Rebusa – staje przed sądem oskarżony o przestępstwo, za które karą może być dożywocie. Nie po raz pierwszy legendarny detektyw wziął prawo w swoje ręce, ale ten raz może okazać się ostatnim. Spłacając stare długi, znalazł się zarówno na celowniku mafijnych bossów, jak i swoich policyjnych kolegów.

Is

W KINACH

Poprowadzi nas mroczny guru

26 czerwca na ekranach „Guru” Yanna Gozłana. Fabuła: Matt Vasseur (Pierre Niney) to odnoszący sukcesy, charyzmatyczny trener rozwoju osobistego, prowadzący perfekcyjnie wyreżyserowane, elektryzujące wydarzenia motywacyjne. Jednak, gdy rządowa komisja zaczyna zagrażać jego działalności, a część zwolenników popada w niebezpieczną obsesję, świat Matta zaczyna się rozpadać, odsłaniając ciemne strony, skryte za jego pozornie idealnym życiem.

bb

ROCZNICA

Pamiętajcie o Macdonaldzie

11 lipca przypada 43. rocznica śmierci Rossa Macdonalda, a właściwie Kennetha Millara (urodził się 13 grudnia 1915 r.) – amerykańskiego pisarza pochodzenia kanadyjskiego, autora powieści kryminalnych typu noir; twórcy postaci prywatnego detektywa Lwa Archera. Na kanwie powieści Macdonalda powstały filmy: „Ruchomy cel” („Harper”) w 1966 r. oraz „Zdradliwa toń” („The Drowning Pool”) w 1975 r. Archera grał w nich Paul Newman.

mg

„Pod Paragrafem”, magazyn kryminalno-historieski, nr 209. Przygotowuje zespół: Bożenna Piskala, Lucjan Strzyga, Stanisław Majerowski, Bożydar Brakoniecki, Tadeusz Żarek, Mariusz Grabowski. Kontakt: redakcja@polskatimes.pl

Remanenty napoleońskie. Co zostało do dziś po cesarzu Francuzów?



Gdy Cesarz został zesłany na Wyspę Świętej Heleny, jego wierzchowiec Marengo, siwy ogier arabski, trafił do Anglii jako budzące uciechę trofeum wojenne. Tam też zakończył swój żywot w 1831 r., ale jego szkielet został zachowany i dziś można go oglądać w National Army Museum

Mariusz Grabowski
redakcja@polskatimes.pl

„Napoleon nie był bogiem, ani potworem – pisał Artur Lévy w przedmowie do swego dzieła »Napoleon w życiu prywatnym« (Warszawa 1894 r.) – był tylko w całym znaczeniu tego wyrazu człowiekiem”.

Dalej Lévy snuje: „Nic ludzkiego nie mogło być obcem jego naturze. Wysoce rozwinięte przywiązanie do rodziny, dobroć, wdzięczność, zdolność do odczuwania cudzej doli – to były główne cechy jego charakteru”.

Ale skrywał cechy, które zdumiewają do dziś. Człowiek, który uchodził za odważnego, wzbudającego strach i respekt przywódcę, cierpiał na ailurofobię – panicznie bał się kotów. Do jednej z mało przyjemnych dla wodza sytuacji doszło podczas bitwy pod Wagram (1809 r.), gdy do jego namiotu wkradł się bezpański futrzak. Przerażony wówczas Bonaparte miał krzyczeć i wołać swoich żołnierzy o pomoc w schwytaniu nieproszonego gościa.

Na podstawie przeanalizowanych przez naukowców notatek i listów Napoleona stwierdzono, że jego IQ wynosiło naj-

prawdopodobnie 150 (tyle samo, co iloraz inteligencji Mozarta). Mało sypiał – dzień rozpoczynał przeważnie o godz. 5, zaś kończył koło północy. W czasie bitew potrafił odbywać krótkie, 15-minutowe drzemki. Nie zawsze poruszał się w towarzystwie swoich żołnierzy. Gdy chciał pobyć sam, zakładał cylinder na głowę, aby nie zostać rozpoznany, i spacerował ulicami Paryża.

Napoleon nie przywiązywał wagi do zawartości swojego talerza. Być może dlatego, że w jego rodzinnym domu skupiano się na tym, by jedzenia wystarczyło dla wszystkich.

Matka, Letycja z domu Ramolino, korsykańska Włoszka, wdowa po trzeciorzędnym adwokacie Carlo Marii Buonaparte, ze skromnych funduszy musiała wyżywić liczną gromadkę dzieci. Nie było więc mowy o frykasach – mleko i ser pochodziły od domowych kóz, oliwa z własnych oliwek, winogrona z własnej winnicy.

Już za życia cesarza Francuzów powstawały brytyjskie karykatury, ukazujące Napoleona jako postać niskiego wzrostu. Obecnie dominuje jednak przekonanie, że Bonaparte nie był mikrusem. Mit niskiego Napoleona wziął się stąd, że w chwili

śmierci mierzył on 5 stóp i 2 cale. Dla Anglików oznaczało to 158 cm. Z kolei Francuzi rozumieli tę miarę jako 169 cm. W czasach Napoleona był to wzrost utożsamiany ze średnim mężczyzną.

Jeszcze jako cesarz miał problemy z posługiwaniem się językiem francuskim. Mówił z obcym akcentem i ponoć do końca życia nie opanował francuskiej gramatyki na tyle, by móc samemu pisać oficjalne listy.

Prócz rewolucyjnych idei, prawodawstwa, idei nowoczesnej armii i dumy z Austerlitz,

Ciąg dalszy na str. 10-11

Gdy lew krąży wokół ludzi, szukając, kogo by pożreć...

Ta książka to nie tylko podróż do serca Kalifornii, ale przede wszystkim w głąb uniwersalnych prawd o człowieku, które rezonują z nami do dziś.

„Płócienne ściany namiotu, w którym mieściła się garderoba, były pokryte brunatnymi zaciekami po wodzie, zielonymi plamami po trawie i szarymi smugami pleśni, między którymi prześwitywały słoneczne refleksy. Rżysko jęczmienne sterczało wokół kępkami, spomiędzy których wyzierała czarna gliniasta ziemia. W pobliżu jednej z płóciennych ścian stał duży, wysłużony kufer okuty zaśniedziałym mosiądzem; podniesione wieko ukazywało lustro zajmujące całą jego powierzchnię od spodu.

Joe Saul siedział przed tym kufrem na składanym płóciennym krześle. Był nagi do pasa, ale miał na sobie dół od trykotu i kapcie. Nakładał żółty puder na twarz i malował oczy czarną kredką - niezbyt starannie.

Był to mężczyzna w średnim wieku, szczupły i umięśniony. Miał mocno zacisnięte szczęki i napięte ścięgna na szyi. Jego ramiona były białe, z niebieskimi żyłkami, a długie mięśnie świadczyły o tym, że wykorzystywał je raczej do trzymania się i zwisania z trapezu niż do dźwigania ciężarów. Miał białe dłonie, łopatkowato zakończone palce i skórę na nich zrogowaciałą od liny i drążka.

Skóra na twarzy Joe Saula była szorstka i lekko ospowata; oczy wydawały się duże, ciemne i błyszczące w podkreślonych kredką konturach. Skończył nakładać charakterystyczną, wyjął z kufra małą buteleczkę ciemnej farby, nalał nieco na pędzelek i wtarł w gęste, siwiejące włosy, szczególnie w okolicy skroni. Następnie starannie zapakował puder i buteleczki z powrotem do kufra, naciągnął górę od trykotu i zapiął płócienny pasek w tali.

Powyżej paska odznaczało się jedynie niewielkie wybrzuszenie. Odchylił się do tyłu na krześle i wygiął dłonie tak, że cienkie mięśnie jego przedramion drgnęły.

Z zewnątrz dochodziły odgłosy przygotowań do widowiska - okrzyki naganiaczy, dźwięki organów i cichy walc karuzeli, a w tle gwar zbierających się widzów. Bliżej słychać było ryczenie lwów i trąbienie słoni, chrząkanie i kwiki świń oraz rozdrażnione parskanie koni na tle mosiężnego zawodzenia cyrkowego puzonu.

Joe Saul wygiął dłonie i popatrzył na nie. Zza kłapy namiotu

dobiegły trzy krótkie gwizdnięcia zastępujące pukanie.

- Wejdz - powiedział Joe Saul, a Przyjaciel Ed uniósł kłapę namiotu. Przyjaciel Ed był szerszy, wyższy i cięższy od Joe Saula, wolniej się poruszał i mówił. Był ubrany i ucharakteryzowany, miał na sobie obszerny kostium klauna z falbanami przy szyi, nadgarstkach i kostkach, biały kombinezon w duże czerwone kropki i buty długie i wygięte jak klepki beczki. Na pobielonej twarzy widniały czerwony gumowy nos, smutne czarne usta i czarne linie nad powiekami.

Wysoko na czole namalował sobie dwie odwrócone litery „V” na znak zdziwienia. Naniósł na twarz minę zaskoczenia i konsternacji. Nie zmieniły się tylko jego włosy, gęste i ciemne, oraz dłonie. Przyniósł łysinę z jaskraworudą grzywką i wielkie sztuczne dłonie, ale ich nie założył.

Joe Saul zamknął pokrywę kufra, żeby zrobić miejsce do siedzenia, a Przyjaciel Ed odłożył perukę i sztuczne dłonie, przycupnął na krawędzi i zaczął delikatnie kołysać wielką, wiotką stopą klauna.

- Gdzie Mordeen? - zapytał.
- Pilnuje dziecka pani Malloy - odparł Joe Saul. - Pani Malloy poszła na pocztę, żeby wylaść pieniądze przekazem do swojego syna Toma - dodał monotonnym głosem. - Jej syn Tom, „mój syn Tom”. On studiuje, rozumiesz. - Joe Saul usiadł prosto. - Bez wątplenia nie pierwszy raz ci to mówię, Przyjacielu Edzie, ale pani Malloy ma syna Toma, który jest na studiach i ma dopiero dziewiętnaście lat. Słyszales o tym, Przyjacielu Edzie? Słyszales o tym dwadzieścia tysięcy razy?

Przyjaciel Ed otworzył czarne usta, odsłaniając czerwone wargi i drobne białe zęby.

- Nie przeklinaj go, Joe Saulu - powiedział. - Ani jej.

- A kto tu przeklina? - Joe Saul odchylił się do tyłu i zaczął zaciskać dłonie na kolanach. - Miła z niej kobieta - stwierdził. - I pewnie jak masz syna Toma na studiach, to trochę ci się w głowie przewraca, ale ja bym jej nie przeklinał. Cieszę się razem z nią. Miła z niej kobieta.

- Posłuchaj no, Joe Saulu, strasznie jesteś nerwowy.

- Nie.

Przyjaciel Ed zerknął na jego zaciskane raz po raz dłonie.

- To jakiś nowy zwyczaj. Wiadać po tym, żeś nerwowy.

Przestał kołysać nogą.

Joe Saul spojrzął na swoje ręce.

- Sam nie wiedziałem, że to robię - odparł. - Ale masz rację, Przyjacielu Edzie. Coś mnie gry-



JOHN STEINBECK (1902-1968)

Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury z 1962 r. Opowiadania „Długa dolina” i „Jasny płomień” przenoszą nas do malowniczej doliny Salinas, gdzie mieszkańcy zmagają się z trudami codzienności.

zie. Jakby mnie coś podgryzało pod skórą.

- Widzę, skąd to się bierze, Joe Saulu. Nic a nic mnie to nie dziwi, może poza tym, że przyszło tak późno. Bardzo późno... Zastanawiam się, dlaczego tak późno. To już będzie trzy lata, jak umarła Cathy. Mocno się trzymałeś po śmierci żony. Nie byłeś wtedy nerwowy. I osiem miesięcy temu Kuzyn Will nie trafił w siatkę. Wtedy nie byłeś nerwowy. Victor to dobry partner, prawda? Tak powiedziałeś. I to nie pierwszy raz w historii rodu jakiś Saul nie trafił w siatkę. Co się z tobą dzieje, Joe Saulu? Wszystko dookoła aż buzuje, jak chmura komarów w upalny wieczór.

Joe Saul rozprostował dłonie, spojrzął na nie, a potem złączył je, zacisnął i unieruchomił.

- Victor jest w porządku - stwierdził. - Może nawet lepszy niż Kuzyn Will. To kwestia przyzwyczajenia. Z Kuzynem Willem miałem jeden rytm. Znałem jego puls i oddech. Kuzyn Will to była moja krew i mój byt; obaj stanowiliśmy produkt tysiącletniej historii, produkt końcowy. O Victorze muszę myśleć, muszę myśleć o tym, co zrobi. Kuzyna Willa czułem każdym nerwem. Możliwe, że w końcu się do Victora przyzwyczaję, ale on jest obcy. Jego krew to nie moja krew. On nie ma w niej dziedzictwa.

Przed namiotem orkiestra zaczęła grać uverture, szybko i energicznie.

- Mordeen jest gotowa, Joe Saulu?

- Jasne. Inaczej by nie poszła.

- Mimo woli znów zacisnął dłonie, a Przyjaciel Ed to zauważył.

- To przez te twoje nerwy? Widziałem już takie przypadki. Boisz się o swoje ręce? Znałem kiedyś człowieka, który tracił wzrok i wszędzie szukał kolorów, patrzył na nie i patrzył, żeby zapamiętać. Bał się, że kiedy oślepnie, zapomni, jak wygląda kolor. Ręce ci doskwierają?

- Nie wydaje mi się. Dlaczego? Przecież jeszcze nigdy się nie ześlizgnęły ani nie straciły chwytu.

Przyjaciel Ed pochylił się i dotknął ramienia Joe Saula.

- Czy mam przyjacielskie prawo zadać ci pytanie, Joe Saulu?

- Zawsze.

- Czy masz jakieś problemy z Mordeen?

- Nie, o nie!

- Na pewno?

- Na pewno.

- To wspaniała dziewczyna, Joe Saulu, wspaniała żona. Pamiętaj o tym. Jest młoda, ale bardzo dobra. Nigdy w to nie wątp. Zaprawdę, trudno o lepszą. Nie porównuj jej ze swoją Cathy, jest inna, ale równie dobra, urocza i szczerza.

- Wiem.

- A w ogóle to przyszedł tu coś ci powiedzieć. Urządzą małe przyjęcie urodzinowe dla bliźniaków. Miały być same dzieciaki, ale poprosili, żebyś przyszedł z Mordeen. Wpadniecie i przyniesiecie im po jakimś drobnym upominku?

- Naprawdę poprosili, żeby przyszedł?

- Tak... A czy możesz przestać ruszać tymi cholernymi rękami?

Joe Saul zerwał się z miejsca, jego kapcie zaszeleściły na rymsku. Chodził tam i z powrotem, trzymając ręce przed sobą, by okiełznać ich niepoohamowaną ruchliwość. Zagryzł dolną wargę. Przyjaciel Ed przemówił cicho:

- Jeśli mi pozwolisz, ulżę ci trochę w tym, co cię tak gryzie. Podtrzymałem cię, gdy płakałeś po śmierci Cathy. Wyniosłem Kuzyna Willa z areny i świadkowałem ci, jak brałeś ślub z Mordeen. Chyba wiem, co ci dolega, ale ty musisz to powiedzieć pierwszy, Joe Saulu.

Nerwowe kroki ustały.

- Coś długa jej schodzi z tym przekazem - powiedział Joe Saul. - Wydaje mi się, że naprawdę wiesz. Myślę, że twoje bliźniaki też wiedzą. Zastanawiam się... czy Mordeen wie.

- Powiedz to więc, dla spokoju ducha i rąk. Może istnieje jakieś rozwiązanie.

Joe Saul westchnął.

(...)"



John Steinbeck, „Długa dolina. Jasny płomień”, wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2026, cena 59,99 zł

NIEZBEDNIK CZYTELNICZY

rekomenduje
Bożydar Brakoniecki



Co oznacza ten hibiskus?

W pobliżu sopockiej Opery Leśnej zostają odnalezione zwłoki młodej kobiety z zabytą monetą zaciśniętą w dłoni. Ofiara jest naga, a niedaleko ciała policjanci znajdują jej dokumenty, starannie złożone ubranie i kwiat hibiskusa.

Małgorzata Oliwia Sobczak, „Fiolet”, z serii „Kolory zła”, wyd. W.A.B., Warszawa 2026, cena 56,99 zł



Przyszłość? Będzie taka sama

Rok 2132. Świat, który znamy, przestał istnieć, a na gruzach dawnej cywilizacji powstała nowa, brutalna rzeczywistość pozbawiona technologii i prądu. W sercu tej postapokaliptycznej Polski, rządzonej twardą ręką przez Wielkiego Premiera, żyją dwaj bracia Miura i Zara. Izabela Maeng, „Miura” t. 2, wyd. Blue Bird, Warszawa 2026, cena 69,99 zł



Mroki, które czają się wszędzie

Przedwojenny Wałbrzych. Młody psychiatra Herbert Anwaldt zaczyna pracę wśród syfilityków w szpitalu górniczym. U boku pięknej Friedy Bernhaus doskonalili sztukę medyczną i... miłośną. Tymczasem z księżycem kopalni uciekają niebezpieczne więźniarki.

Marek Krajewski, „Droga krwi”, wyd. Znak, Kraków 2026, cena



Pocałunek na pożegnanie

Frankie Elkin specjalizuje się w sprawach zagadkowych i niewyjaśnionych zaginięć. Przemierza Stany Zjednoczone i wkracza do akcji, kiedy rodzina i policja tracą już nadzieję, a media zainteresowanie wydają się wyjątkowo dziwne...

Lisa Gardner, „Pocałunek na pożegnanie”, wyd. Albatros, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Sprytna Kylie. Ale czy na pewno?

Kylie Gillingham znika bez śladu. Zostawia po sobie chaos i pytania, na które nikt nie jest gotowy. Okazuje się, że prowadziła podwójne życie - była żoną dwóch mężczyzn, którzy nie mieli pojęcia o swoim istnieniu. Obaj są zdruzgotani i obaj stają się podejrzani.

Adele Parks, „To, co ukryliśmy”, wyd. Mova, Białystok 2026, cena 56,909 zł



Artefakty nigdy nie giną bez śladu

Marta, doktorantka archeologii, potajemnie wnosi z muzeum w Elblągu gocką bransoletę. Wkrótce potem policja znajduje na brzegu Wisły jej nagie ciało pokryte nordyckimi runami. Okazuje się też, że nie ona jedyna padła ofiarą tajemniczego rytuału.

W.P. Rdzane, „Artefakt”, wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 49,90 zł

Mariusz
Grabowski



TYTUS MANLIUSZ TORKWATUS

Urodzony ok. 380 r. przed Chrystusem dwukrotny dyktator i trzykrotny konsul rzymski miał niewątpliwie skłonność do efektownych gestów i spore problemy emocjonalne. Nie miał za to ani krzty empatii. Podobało się to niezwykle Liwiuszowi, a nawet Cyceronowi, a w 1719 r. Vivaldi zaprezentował w Wenecji poświęconą mu operę „Tito Manlio”. Zadeptykowaną, co charakterystyczne, księżciu Filipowi z Hesji-Darmstadt, feldmarszałkowi oraz gubernatorowi Mantui.

Miecz nad głową

W CV Tytusa są dwa momenty, które doskonale pokazują jego naturę. Jako syn Lucjusza Manliusza Kapitolinusa Imperiosusa, skądinąd także dyktatora, i z jego polecenia młodość spędzał na wsi. Wszyscy się dziwili, że ojciec odsuwa syna od spraw politycznych, a Marek Pomponiusz, ówczesny trybun ludowy, oskarżył wręcz Lucjusza o izolację syna od innych ludzi.

Cyceron pisze w traktacie „O powinnościach”, że rozwścieczony Tytus pomknął do Pomponiusza i wtargnąwszy z mieczem w rękę kazał mu przysiąc, że albo odstąpi od oskarżenia ojca, albo go wysła na tamten świat. Pomponiusz pokajał się publicznie.

Wojna z Lacjum

W Rzymie Tytus miał przydomek „Torkwatus”, prawdopodobnie od masywnego złotego łańcucha, a właściwie rodzaju obręczy którą nosił (w ówczesnej kulturze „torques”, kawał kruszcu na szyi był atrybutem władców, bohaterów i wojowników). Być może to pozbawiło go do końca zdrowego rozsądku.

Gdy w 340 r. został wybrany konsulem po raz trzeci, akurat na czas wojny z Latynami. Szło o panowanie nad środkowym Półwyspem Apenińskim. Po stronie Rzymu opowiedzieli się Samnicy, zaś po stronie Lacjum Kampanowie, Sydycynowie i Aurunkowie.

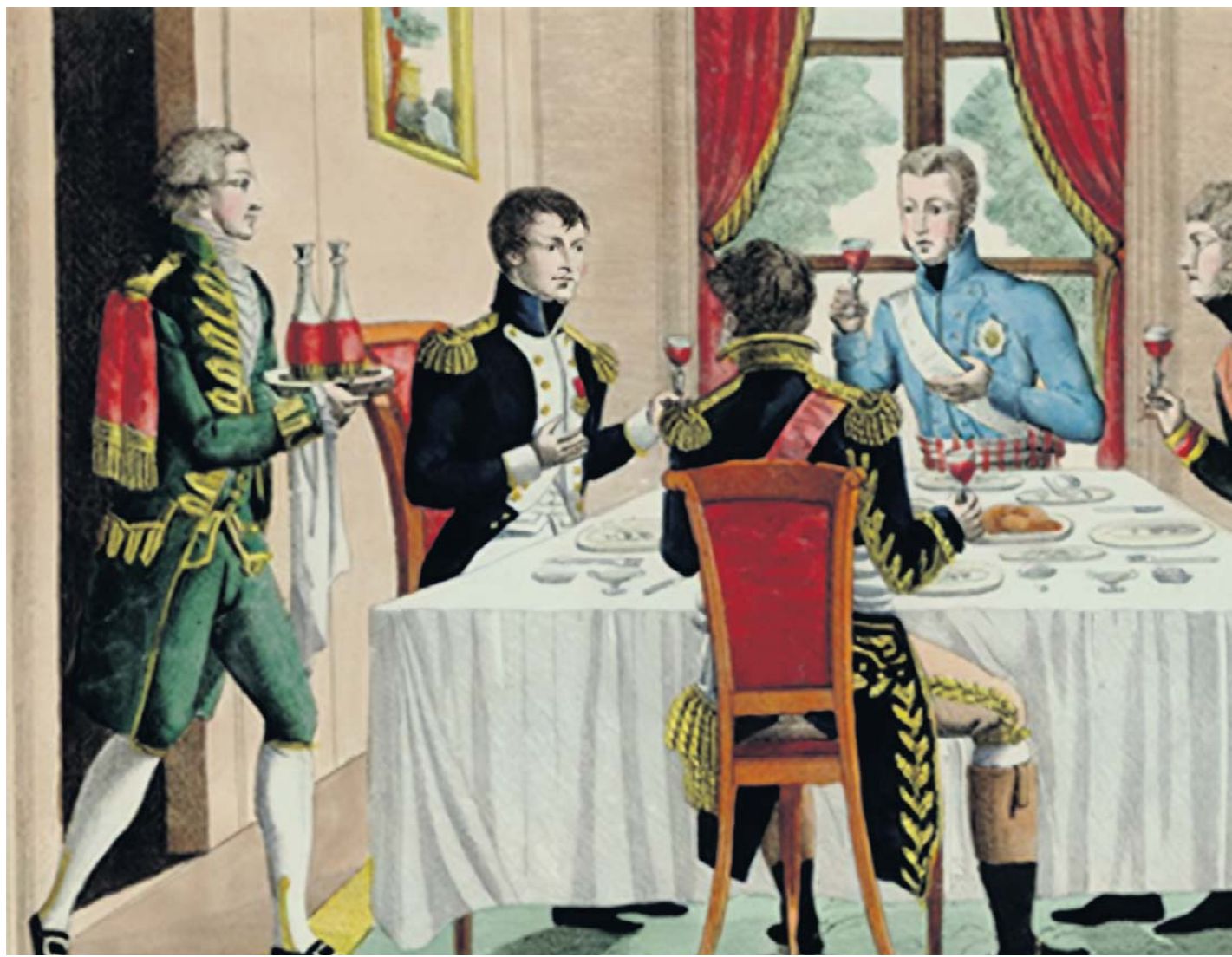
Ojciec kontra syn

Przed jedną z bitew Tytus wydał zakaz odbywania pojedynków z nieprzyjacielem. Rozkaz ten złamał jego własny syn, także Tytus, który natrafivszy na oddział Geminusa Mecjusza dał mu się sprowokować do pojedynku, w którym zwyciężył. Po zabiciu zgamał łupy i powrócił do obozu, by pochwalić się ojcu zwycięstwem.

Ten jednak - co wiemy od Liwiusza - uznał czyn syna za nieposuszeństwo osłabiające rzymską dyscyplinę i... skazał go na dekapitację. Stąd powstało wyrażenie o „rządach manliańskich” (łac. „imperia Manliana”), będące określeniem władzy równie surowej co bezwzględnej.



Tytus Manliusz Torkwatus skazujący na śmierć syna.
Obraz Ferdinanda Bola z 1664 r.



JAK KAŻDY TYRAN TAKŻE NAPOLEON DOCZekał SIĘ SWOICH MANIAKÓW

Remanenty cesarskie: co zostało do dziś po Napoleonie Bonaparte?

Ciąg dalszy ze str. 8

Napoleon Bonaparte pozostawił po sobie także sporo całkiem przyjemnych pamiątek. Oto kilkanaście z nich:

Szkielet Marengo

Doczesne szczątki ukochanego konia Napoleona to jeden z cenniejszych eksponatów w National Army Museum w Londynie. Anglicy pałają dziwną fascynacją do resztek wierzchowca, który towarzyszył Cesarzowi podczas wielu bitew - to właśnie na nim Napoleon przekracza Alpy w scenie znanej z obrazu Davida. Marengo skończył swój wojenny żywot pod Waterloo, a potem dożywał w Anglii. Co ciekawe, dziś roszczą sobie doń pretensje także radni z irlandzkiej miejscowości Cork. Argumentują, że koń mógł zostać sprzedany na znanym

targu koni Cahirmee w Butevant, powinien wrócić do Irlandii i być prezentowany jako najważniejszy eksponat w tamtejszym muzeum.

Cesarski bikorn

Legendarne nakrycie głowy Napoleona tułało się po świecie, aż w 2014 r. kupił je w podparyskim Fontainebleau tajemniczy kolekcjoner z Korei Południowej za - bagatela - 1 mln 884 tys. euro. Cesarskie nakrycie głowy, uszyte w firmie Popupard, było najczęściej używanym z 19 zachowanych charakterystycznych „pierogów”, które znajdowały się w cesarskiej garderobie. Prócz kapelusza zlicytowano także gustowny szal z czerwonej tkaniny madras, którym chronił głowę podczas pobytu na Wyspie św. Heleny, a także batystową koszulę, którą nosił na wygnaniu.

Ulubione wino

Cesarz zwykł pić na co dzień Chambertina, jeden zaledwie rodzaj czerwonego burgunda z Chambertina, który zawsze spożywał w tej samej ilości rozcieńczając wodą. To właśnie wino oraz sposób jego spożycia polecił mu mieli słynny lekarz Jean-Nicolas Corvisart oraz chemik Claude-Louis Berthollet. Dziś marka korzysta z napoleońskiej legendy, posiada status AOC i uprawiane jest na powierzchni blisko 434 ha w gminie Gevrey-Chambertin oraz Brochon, położonych w północnej części podokręgu Côte de Nuits. Uwaga: wbrew legendzie Napoleon nie przepadał za szampanem (patrz: Oranżeria w Paryżu).

Kufer z Korsyki

Na strychu starego domu w górach w północnej części

Korsyki, czyli tam, gdzie przyszedł cesarz Francuzów przyszedł na świat, odkryto w 2014 r. podniszczony drewniany kufer. Były w nim pamiątki z czasów zesłania cesarza Francji na Wyspę św. Heleny, które przywiózł na Korsykę jego wierny sługa i po których później ślad zaginął. Wśród unikatowych eksponatów znajduje się m.in. laska z kości słoniowej, z którą Napoleon Bonaparte przechadzał się po wyspie, oraz kosmyk jego kasztanowych włosów. Pukiel, przebadany w różnych laboratoriach, potwierdzały podwyższone, nawet 65-krotne stężenia arsenu, co wedle wielu badaczy sugeruje, że Cesarz został otruty.

Paryska Oranżeria

Napoleon nie przepadał za szampanem, ale czasem go popijał. „Jeśli wygrywasz bi-



Cesarz nie był smakoszem, ale miał swoje słabości, jak np. boudin à la Richelieu, rodzaj kiszki z jabłkiem i cynamonem

twę, to zasługujesz na szampana, jeśli przegrywasz, zwyczajnie go potrzebujesz” - mawiał. Jean-Rémy Moët, słynny wytwórca szampana, kupił Napoleonowi dwa okazałe pawilony w Paryżu, zwane dziś Oranżerią (Le Trianon) i szczerze wyposażył w wytworzone przez siebie alkohole. Napoleon i Józefina mieszkali w Oranżerii kilkakrotnie, traktując ją jako miejsce romantycznych schadzek, a będąca perłą ówczesnej architektury budowla stała się miejscem inspirującym także kolejne pokolenia. Był tu m.in. w 1858 r. Ryszard Wagner i - jak wspominał - pobyt skłonił go do napisania „Tristana i Izoldy”.

„Clisson et Eugénie”

Prócz wszystkich swoich pasji Cesarz parał się również pisarstwem, a właściwie nowelistiką. Jego dziełko „Clisson et Eugénie” zostało napisane w 1795 r., kiedy Napoleon był jeszcze na początku swojej kariery wojskowej. Bohaterem jest Clisson, młody francuski oficer, który zmęczony wojaczką decyduje się opuścić posterunek i udać do łaźni. Tam poznaje dwie młode kobiety. Jedną z nich jest Eugénia. Ponoć historia oparta została na doświadczeniach młodego Napoleona, a konkretnie na jego romansie z Eugénie Bernardine Clary, przyszłą żoną Karola XIV Jana, króla Szwecji i Norwegii. „Clisson i Eugénia” składa się z zaledwie dwudziestu kilku stron, fabuła płynie szybko i jak

na francuskie romanse, jest mało pikantna. Najdłuższy, 13-stronicowy fragment znajdował się w kolekcji bibliofila, hr. Tytusa Działyńskiego, a obecnie przechowywany jest w Bibliotece Kórnickiej.

Mechabiurko

Tzw. biurko mechaniczne z Compiègne, wykonane przez François-Honore Jacoba Desmaltera, a zaprojektowane ponoć przez samego Napoleona, to mebel z automatycznie cofającym się górnym blatem. Cesarz wynalazca zamawiał do swoich pałaców całe serie tego modelu, które różniły się między sobą jedynie ornamentami bądź obrysem nóg. Do kompletu jest zielony fotel gondolowy, przypominający bardziej tron niż siedzisko do pracy. Na tym właśnie meblu, z charakterystycznym wysokim oparciem i równie obszerną tapicerką, cesarz siedział podczas audiencji w swoim gabinecie.

Empire

Autorski styl zapoczątkowany przez Napoleona miał gloryfikować potęgę cesarstwa i wielkość imperatora. Stąd też wśród odwołań antycznych, sięgających cesarstwa rzymskiego, tak silnie wyróżniają się inicjał „N” otoczony wieńcem laurowym oraz orły cesarskie. Starożytny rodowód mają również sfinksy czy gryfy, znamienne dla stylu cesarstwa jako wyraz egiptomanii, która zdominowała nurt po wyprawie władcy do Egiptu. Pszczoły na cesarskich tapicer-

kach mebli bądź wzorach pokrywających ceramikę, są z kolei symbolem pracowitości i boskości. Powtarzający się w sztuce empire’u motyw łabędzia odzwierciedla z kolei zamiłowania cesarzowej Józefiny, która wyjątkowo lubiła te ptaki i pragnęła otaczać się luksusowymi przedmiotami z ich wizerunkiem. Sztuka empire’u błyskawicznie znalazła uznanie w całej Europie, od Paryża po Petersburg.

Kolumna Vendôme

Stojąca w I Dzielnicy Paryża Kolumna Vendôme to oficjalnie Kolumna Wielkiej Armii. Inspiracją dla niej była antyczna Kolumna Trajana, stojąca na rzymskim Forum dla upamiętnienia zwycięstw cesarza nad Dakami. Jej paryska odpowiedniczka w całości odlana jest z brązu, jedynie do budowy bazy wykorzystano porfir. Wznosi się na wysokość 44 m, mając 3 m w obwodzie. Jej elementy dekoracyjne odlano ze zdobytých na Rosjanach i Austriakach armat w bi-

grzebowa odbyła się dopiero 2 kwietnia 1861 r., gdyż dopiero wtedy krypta i sarkofag były gotowe. Epitafium Napoleona mówi: „Niech śpi pod tą kopułą, to hełm na głowę giganta”.

Zamek do włosów

Cesarz znany był ze swoich idiosynkrazji związanych z fizycznością. Niebywałą wagę przywiązywał m.in. do pielęgnacji owłosienia. Pozostały po nim zamek do włosów, skomplikowane cacko z epoki, sprzedano w 1996 r. na aukcji w Londynie za 3680 funtów. Zamek do włosów pogromcy Napoleona - księcia Wellingtona poszedł za ledwie za 598 funtów. Tu niewielkie polonicum: napoleoński włos długości 50 mm jest największą atrakcją prywatnego Muzeum Wojsk Napoleońskich, które mieści się w XVIII-wiecznym dworze w Witaszycach w Wielkopolsce.

Dwa pistolety

W lipcu 2024 r. na aukcji we Francji sprzedano dwa pistolety

W 2025 R. RZEKOMA SZABLA NALEŻĄCA DO NAPOLEONA BONAPARTE ZOSTAŁA SPRZEDANA NA AUKCJI W PARYŻU ZA REKORDOWE 4,6 MLN EURO

twie pod Austerlitz. Już w czasach II Cesarstwa umieszczono tam posąg Cesarza.

Wizerunki

Cesarz uwielbiał się portretować. Jego najsłynniejszy wizerunek to płótno François Pascala Simona Gérarda „Napoleon I w stroju koronacyjnym”, wystawione w Château de Fontainebleau. Obraz powstał w 1805 r., jest niewielki jak na gust epoki - ma wymiary 225x147 cm, ale wedle historyków sztuki był ulubionym przez Napoleona. Lubił też swój skromniejszy, tzw. gabinetowy portret pędzla Jacquesa-Louisa Davida z 1812 r. Widać na nim zegar wskazujący nocną porę, o której Pierwszy Obywatel Imperium przykładnie pracuje dla dobra rodaków. Co ciekawe, efektowny obraz „Napoleon przekraczający Przełęcz Świętego Bernarda w 1800 roku”, namalowany przez Davida w 1801 r. i seryjnie kopiowany, Cesarza nie pociągał.

Grób Cesarza

Miejsce ostatniego spoczynku Napoleona to monumentalny Kościół Inwalidów, wzniesiony w 1706 r. przez Jules’a Hardouin-Mansarta na polecenie Ludwika XIV. Zmarły w 1821 r. Cesarz spoczął w sarkofagu, jego ciało zostało zabalsamowane i zamknięte w sześciu trumnach (jedna z cyny, druga z mahoni, trzecia i czwarta z ołowiu, piąta z hebanu, a ostatnia wyrzeźbiona z fińskiego czernego porfiru). Ceremonia po-

Napoleona za oszałamiające 1,69 mln euro. Domy aukcyjne Osenat i Rossini nie ujawniły tożsamości nabywcy, ale zapewniły, że cenne artefakty nie opuszczą Francji. Pistolety są bogato zdobione i inkrustowane złotem oraz srebrem. Przedstawiają wygrawerowany wizerunek Napoleona. W 1814 r., po klęsce kampanii moskiewskiej i przejęciu Paryża, francuski przywódca abdykował. Był na tyle przygnębiony, że z pomocą tej broni chciał zakończyć swoje życie. Zamiast tego zażył truciznę, ale zwiolitował i przeżył. Pistolety oddał swojemu giermkowi, aby podziękować mu za lojalność.

Longwood House

Napoleon na zesłaniu mieszkał i zmarł w tzw. Longwood House na Wyspie św. Heleny. Tam przyjmował też rzadkich gości. Longwood nie było zaopatrzone w wodę bieżącą, przez ściany letniego domu często przeciskał się wiatr, a żyjące w posiadłości szczury, według wspomnień mieszkańców, często buszowały po domu, nie przejmując się obecnością ludzi. Po śmierci Cesarza pochowano go w tzw. Dolinie Geranium w grobie pozbawionym wszelkich inskrypcji - brytyjski gubernator Hudson Lowe nie zgodził się na płytę nagrobną z napisem „Napoleon”. W ciągu ostatnich lat Longwood House został gruntownie wyremontowany przez Anglików i udostępniony turystom.

KARTKA Z KALENDARZA/ PITAWAL PRASOWY II RP



Śmierć zawitała do sennych Skibówek blisko 90 lat temu, w listopadzie 1937 r.

Uduszenie pierzyną: zbrodnia w przedwojennym Zakopanem

Przed wojną Skibówki pod Zakopanem były spokojnym przysiółkiem, stanowiącym zachodnią część miasta i zdominowanym przez tradycyjną, drewnianą zabudowę góralską. Obszar ten, podobnie jak pobliskie Kościeliska, zachowywał charakter wiejski, funkcjonując przede wszystkim jako ważny szlak komunikacyjny.

Ale i tam zdarzały się kryminalia. 10 listopada 1937 r. „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, w artykule „Morderstwo rabunkowe w Zakopanem” doniósł o przerażających zdarzeniach, które się rozegrały właśnie w Skibówkach.

„Na peryferjach”

„Nasz zakopiański korespondent - czytamy - donosi: w nocy na 8 bm. dokonano na peryferjach Zakopanego morderstwa w celach rabunkowych. Zamordowana została Katarzyna Młynarczykowa, 78-letnia góralka, mieszkająca samotnie w swoim domostwie na Skibówkach pod lasem. Pierwszy ślad morderstwa odkryła jedna z góralek, która przysłała do Młynarczykowej po mleko. Zastawszy domostwo zamknięte i gdy mimo dobijania nikt nie odpowiadał, góralka weszła przez jedno z otwartych okien do wnętrza izby, gdzie na łóżku leżała przykryta Młynarczykowa nie dająca znaków życia”.

Szukali gotówki

Dalej korespondent precyzował: „Staruszka miała na głowie zarzuconą chustkę, związaną pod szyją, skrępowane ręce i nogi powrozem, skręconym ze szmat. Przekonawszy się, że staruszka nie żyje, góralka zawiadomiła o tem sąsiadów i policję. Na miejsce mordu przybyli przedstawiciele komisariatu policji z Zakopanego, z kom. Trepką, przeprowadzając energiczne dochodzenia. Z ramienia sądu grodzkiego w Zakopanem przybył sędzia Dziwiński.

Młynarczykowa była wdową i mieszkała sama w kilkuizbowym domu, który wynajmowała w czasie sezonu letnikom. Wszystkie pokoje i izba, w której leżała Młynarczykowa, były splądrowane, a z szaf powyrzucano garderobę i inne rzeczy.

Sprawca względnie sprawcy poszukiwali widocznie gotówki. Z rzeczy z garderoby nic nie zginęło, również i pieniędzy staruszka nie miała. Miała tylko zginąć książeczka PKO na drobne oszczędności. Prawdopodobnie bezpośrednią przyczyną śmierci Młynarczykowej było uduszenie pierzyną”.

Fatalna pierzyna

Tylko nieco inaczej sprawę podawała krakowska „Rola” z 21 listopada 1937 r., w tekście zatytułowanym „Zamordowano 78-letnią staruszkę w Zakopanem”.

„Onegdaj w nocy dokonano na Skibówkach w Zakopanem, napadu rabunkowego - połączonego z morderstwem na samotnie zamieszkałej 78-letniej Katarzynie Młynarczykowej. Nieznani na razie sprawcy po skrępowaniu rąk i nóg staruszce owinęli jej głowę chustką i przydusili głowę pościelą, po czym dokonali rabunku. Co było łupem napastników, do tej pory nie stwierdzono. Ofiarę napadu znaleziono na drugi dzień już nieżywą”.

opr. pisk

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249

Przez internet: ivo.polskapress.pl

e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:

Biuro Ogłoszeń: Wrocław, ul. Świętego Antoniego 2/4

tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132

Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

BIURA W REGIONIE: • Jelenia Góra, tel. 797 607 853 • Legnica, tel. 514 800 870 • Syców, tel. 514 800 969
• Lubin, tel. 514 800 969 • Wałbrzych, tel. 502 499 983 • Głogów, tel. 798 751 830
• Świdnica, tel. 502 499 983

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

**Kupię mieszkanie zadłużone,
z trudnym lokatorem,
komornikiem, udziały. Gotówka,
883-402-202**

KUPIĘ udział w mieszkaniu

500185254.

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie
- kupię, 660-532-696.

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu
i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAĆ

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki
hamulcowe - wymiana okładzin.
Świdnica. www.metalowiec.com Tel.
728-493-565.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

**Pożyczka 9 tyś na oświadczenie,
tel. 530-087-005.**

Praca

SZUKAM PRACY

POMOĞĘ w domu, prace domowe.
Tel. 519-849-507.

Usługi

AGD RTV FOTO

**Domowa naprawa telewizorów
LED, LCD; 71/351-60-02,
502-175-735.**

BUDOWLANO-REMONTOWE

ELEKTRYCZNE inst. Pomiaru.
71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie
71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna,
rolety, drzwi. Montaż, produkcja,
naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie,
tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PORZĄDKOWE

**Pranie dywanów, wykładzin,
tapicerki meblowej, 505087474.**

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis
drzwi antywłam. 501-104-158.

Turystyka

KRAJ - MORZE

LEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

USTKA - ośrodek wypoczynkowy.
Promocje! Wczasy 604-486-413 www.
morski101.pl

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia
drobne

w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ivo.polskapress.pl

REKLAMA

0011540394

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
O PRZETARGUBurmistrz
Miasta Chojnowa
ogłasza

drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu użytkowego nr 1 w budynku, położonym przy ul. Kolejowej 27 w Chojnowie wraz z udziałem 19/1000 w nieruchomości wspólnej i działce nr 22/10. Lokal położony jest na parterze (I kondygnacja) i składa się z 3 pomieszczeń o pow. użytk. 24,40 m². Pomieszczenie w.c. znajduje się w części wspólnej budynku. Cena lokalu wraz z gruntem wynosi 80 000,00 zł. Przetarg odbędzie się 21.07.2026 r. o godz. 12⁰⁰ w sali nr 11 tut. Urzędu. Wadium w wysokości 16 000,00 zł należy wpłacić na konto nr 13 8644 0000 0000 2121 2000 0130 Urząd Miejski w Chojnowie do 16.07.2026 r. Dodatkowe informacje można uzyskać w pok. nr 12 tut. Urzędu lub telefonicznie pod numerem 76/506 54 58 lub na stronie: bip.chojnow.net.pl.

REKLAMA

0011539850

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Energoprem” ogłasza przetarg nieograniczony na wynajem lokalu użytkowego, pod działalność handlowo-usługową lub biuro (nieuciążliwą dla mieszkańców budynku): **przy ul. Ślicznej 33A we Wrocławiu o pow. 45,44 m² w dniu 24.06.2026 r. o godz. 16.00, cena wywoławcza netto za 1 m² p.u. wynosi: 16,00 zł (szesnastcie złotych). Wysokość postąpienia wynosić będzie 1,00 zł (słownie: jeden złoty).** Przetargi odbędą się w biurze Spółdzielni przy ul. Klimasa 33/35 we Wrocławiu. Warunkiem dopuszczenia do przetargu będzie wniesienie wadium na konto Spółdzielni: PKO BP Oddział 3 we Wrocławiu nr – 47 1020 5242 0000 2802 0018 0422 w kwocie: 200,00 zł z zaznaczeniem w tyt. przelewu, którego lokalu wadium dotyczy oraz okazanie dowodu wpłaty bezpośrednio przed przetargiem. Bliższych informacji udzielamy w biurze Spółdzielni przy ul. Klimasa 33/35 we Wrocławiu lub telefonicznie pod nr: 71 78 31 436.

REKLAMA

0011540396

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Chojnowa

ogłasza

trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej, położonej przy ul. Chmielnej w obrębie 4 miasta Chojnowa, oznaczonej numerem geodezyjnym działki 356/4 o powierzchni 535 m², dla której Sąd Rejonowy w Złotorzy prowadzi księgę wieczystą LE1Z/00020550/3 z przeznaczeniem pod zabudowę usługową i mieszkaniową wielorodzinną.

Cena wywoławcza nieruchomości gruntowej - 350 000,00 zł (w tym VAT 23%).

Przetarg odbędzie się w dniu 21.07.2026 r. o godz. 10:00 w sali nr 11 Urzędu Miejskiego w Chojnowie. Wadium w wysokości 70 000,00 zł należy wpłacić na konto nr 13 8644 0000 0000 2121 2000 0130 Urząd Miejski w Chojnowie, pl. Zamkowy 1, do dnia 16.07.2026 r.

Dodatkowe informacje można uzyskać w pok. nr 12 tut. Urzędu lub telefonicznie pod numerem 76 506 54 58. Ogłoszenie o przetargu dostępne jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie: bip.chojnow.net.pl.

REKLAMA

0011540628

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „NOWA” w Lubinie, ul. Żurawia 15
ogłasza przetarg nieograniczony na:

Naprawa nawierzchni chodników
przy ul. Kruczej 2 -20 i Żurawiej 41 w Lubinie.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać w siedzibie Zamawiającego / pokój nr 9 / dokonując wpłaty, kwoty 60,00 zł na konto Sp-ni 88 8669 0001 2031 0313 1664 0001

Osobami uprawnionymi do kontaktu z oferentami są:

– Marek Błażków – telefon 76/846-26-19,

– Krystyna Baran – telefon 76/846-26-20,

Wysokość wadium oraz warunki uczestnictwa w przetargu określa Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia.

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni / pokój nr 1 /.

Termin składania ofert upływa dnia 25.06.2026 r. o godz. 10³⁰.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 25.06.2026 r. o godz. 11⁰⁰.

Obecność oferentów na przetargu obowiązkowa z uwagi na negocjacje.

Zamawiający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA

0011540440



BURMISTRZ GMINY TRZEBNICA

pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego 1, 55-100 Trzebnica

trzebnica.pl | facebook.com/trzebnica

Burmistrz Gminy Trzebnica

informuje o II przetargu ustnym nieograniczonym nr GGN P/13/2026
na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych
w Szczytkowicach:

Działka nr 49/1 AM-1:

Cena wywoławcza nieruchomości: 158.700,00 zł (wadium: 15.870,00 zł). Godzina przetargu: 8:30.

Działka nr 49/2 AM-1:

Cena wywoławcza nieruchomości: 188.400,00 zł (wadium: 18.840,00 zł). Godzina przetargu: 9:00.

Termin wpłat wadium: do 13.07.2026 r. Termin przetargów: 17.07.2026 r.

Miejsce przetargów: Sala nr 12 Urzędu Miejskiego w Trzebnicy, pl. Piłsudskiego 1.

Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszeń: tablica ogłoszeń Urzędu, www.bip.
trzebnica.pl, www.trzebnica.pl.

Szczegółowe informacje: 71 312 06 11 wew. 252-254.

REKLAMA

0011539780

OGŁOSZENIE

O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH
PROJEKTU PLANU OGÓLNEGO GMINY LUBIN

Na podstawie art. 13 i ust. 3 pkt 8, w trybie art. 8h, 8i, 8j ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r., poz. 538) oraz art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r., poz. 670), realizując Uchwałę nr IV/39/2024 z dnia 30 lipca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Lubin,

WÓJT GMINY LUBIN

zawadamia o rozpoczęcie konsultacji społecznych
dotyczących projektu planu ogólnego gminy Lubin
wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Konsultacje mają na celu zapoznanie wszystkich zainteresowanych osób z projektem planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz zebranie uwag dotyczących zapisów dokumentów.

Proces konsultacji społecznych będzie prowadzony przez 32 dni,
tj. w okresie od 18.06.2026 r. do 20.07.2026 r.

Projekt planu ogólnego gminy Lubin wraz z prognozą oddziaływania na środowisko sporządzoną w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dostępne są do wglądu:

- w Urzędzie Gminy w Lubinie, ul. Księcia Ludwika I 3, 59-300 Lubin, w godzinach pracy urzędu,

- na stronie internetowej SIP gminy Lubin: https://sip.gison.pl/lubingmina_pog

- na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem internetowym: <https://bip.ug.lubin.pl/6297>

ZBIERANIE UWAG do projektu planu ogólnego oraz w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko odbędzie się w dniach od 18.06.2026 r. do 20.07.2026 r.

Organem właściwym w sprawie rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Lubin.

Uwagi należy składać za pomocą formularza („Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego”) w formie:

• elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz.U. z 2024 r., poz. 1725);

- na adres e-mailowy: kancelaria@ug.lubin.pl,

- na adres do e-Doręczeń: AE:PL-68086-78278-RHGGEG-37,

- na skrytkę ePUAP: /ug-lubin/SkrytkaESP,

• papierowej na adres Urzędu Gminy w Lubinie, ul. Księcia Ludwika I 3, 59-300 Lubin,

• podczas spotkań otwartych i dyżurów projektanta.

Składający uwagę do projektu planu ogólnego, powinien podać imię i nazwisko/nazwę, adres zamieszkania/siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać oznaczenie nieruchomości, której dotyczy uwaga oraz czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Składający uwagę może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Wzór formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego dostępny na stronie Ministerstwa Rozwoju i Technologii pod adresem internetowym: <https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego>

Formularz dostępny jest również:

• w wersji papierowej, w Urzędzie Gminy w Lubinie, ul. Księcia Ludwika I nr 3, 59-300 Lubin, w godzinach pracy Urzędu;

• w wersji elektronicznej na stronie Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem internetowym: <https://bip.ug.lubin.pl/6297>

Ponadto informuję, że;

• w Świątlicy Wiejskiej w Niemstowie, Niemstów 81, 59-323 Niemstów, w dniu 29 czerwca 2026 r.:

- o godzinie 16:00 odbędzie się SPOTKANIE OTWARTE dotyczące projektu planu ogólnego, poprzedzone prezentacją projektu,

- o godzinie 17:00 rozpocznie się DYŻUR PROJEKTANTA sporządzającego projekt planu ogólnego,

• w Świątlicy Wiejskiej w Raszówce, ul. Kolejowa 4, 59-307 Raszków, w dniu 30 czerwca 2026 r.:

- o godzinie 16:30 odbędzie się SPOTKANIE OTWARTE dotyczące projektu planu ogólnego, poprzedzone prezentacją projektu,

- o godzinie 17:30 rozpocznie się DYŻUR PROJEKTANTA sporządzającego projekt planu ogólnego,

• w Świątlicy Wiejskiej w Oborze, ul. Tulipanowa 2, 59-335 Obora, w dniu 1 lipca 2026 r.:

- o godzinie 16:00 odbędzie się SPOTKANIE OTWARTE dotyczące projektu planu ogólnego, poprzedzone prezentacją projektu,

- o godzinie 17:00 rozpocznie się DYŻUR PROJEKTANTA sporządzającego projekt planu ogólnego.

Równocześnie, zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670), informuję o możliwości składania uwag i wniosków do prognozy oddziaływania na środowisko.

Uwagi i wnioski mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres: kancelaria@ug.lubin.pl, w terminie od 18.06.2026 r. do 20.07.2026 r.

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z przetwarzaniem przez Wójta Gminy Lubin, danych osobowych, uzyskanych w toku przeprowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, do której dane te pozyskano.

Informuję jednocześnie, że informacja o przetwarzaniu danych osobowych w Urzędzie Gminy w Lubinie została zamieszczona na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz pod linkiem: <http://www.ug.lubin.pl/konsultacje-spoeczne/klauzula-informacyjna-rod/>

Wójt Gminy Lubin
Norbert Grabowski

REKLAMA

0011540850



OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU WROCŁAWSKIEGO O WYDANIU DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ INWESTYCJI DROGOWEJ

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) zawiadamiam, że Starosta Powiatu Wrocławskiego decyzją Nr 460/2026 z dnia 17 czerwca 2026 r. udzielił zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa dróg gminnych (ul. Chrzanowska i ul. Żernicka) wraz z budową kanalizacji deszczowej, oświetlenia drogowego oraz przebudową kolidujących sieci w miejscowości Domasław, gmina Kobierzyce”. Decyzji został nadany rygor natychmiastowej wykonalności.

Decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej zatwierdza podział nieruchomości gruntowych, położonych w obrębie ewidencyjnym 0007 – Domasław, gmina Kobierzyce, oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako działki: nr 52/15 - na działki nr: 52/19 i 52/20; nr 52/16 – na działki nr 52/21 i 52/22; nr 64/11 – na działki nr 64/12 i 64/13; nr 65/2 – na działki nr 65/9 i 65/10. Działki nr: 52/19, 52/21, 64/12, 65/9 i 64/10, obręb 0007 - Domasław, gmina Kobierzyce, przechodzą na własność Gminy Kobierzyce z dniem, w którym przedmiotowa decyzja stanie się ostateczna. Dodatkowe tereny niezbędne dla realizacji obowiązków wymienionych w art. 11 f ust. 1 pkt. 8 lit. b-c, e-h specustawy drogowej (tzw. zajęcia czasowe), stanowią część działki nr 204/7, obręb 0007 - Domasław, gmina Kobierzyce. Inwestycją objęte są również nieruchomości oznaczone w ewidencji gruntów jako działki nr: 64/3, 65/3, 66/1, 204/7 i 209/2 obręb 0007 – Domasław, gmina Kobierzyce, które w dniu wydania decyzji stanowiły własność Gminy Kobierzyce.

Z treścią decyzji Starosty Powiatu Wrocławskiego Nr 460/2026 z dnia 17 czerwca 2026 r., strony mogą się zapoznać w siedzibie Starostwa Powiatowego we Wrocławiu, ul. Kościuszki 131, 50-440 Wrocław (II p., pok. 240, w godz.: 800-1500).

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego wskazuję dzień 18 czerwca 2026 r. – jako datę ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń w Starostwie Powiatowym we Wrocławiu oraz w Urzędzie Gminy w Kobierzycach i w Biuletynie Informacji Publicznej powyższych urzędów, a także prasie lokalnej, jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Upływ 14 dni, w ciągu których niniejsze obwieszczenie zostało podane do publicznej wiadomości w sposób określony powyżej powoduje, że czynność doręczenia uważa się za dokonaną ze skutkiem prawnym.

BURMISTRZ
Miasta Złotoryja
Paweł Kulig

REKLAMA

0011540462



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Grębocice

informuje

o zamieszczeniu w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Grębocice oraz na stronie internetowej:

www.grebocice.com.pl

wykazu nieruchomości:

-- Zarządzenie nr 126.2026 z dnia 18.06.2026 r., przeznaczony do użyczenia w trybie bezprzetargowym.

REKLAMA

0011540838

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYJA

ogłasza, że **30 lipca 2026 r. o godz. 9:00 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 11, I piętro)** odbędzie się I przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej przy ul. Rzemieślniczej w Złotoryi, ograniczony do właścicieli nieruchomości sąsiednich.

Księga wieczysta: LE1Z/00013489/2.

Forma zbycia: Sprzedaż na własność.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana - działka nr 116/10 o pow. 0,0305 ha w obrębie 0004 miasta Złotoryja przy ul. Rzemieślniczej.

Uzbrojenie: Na działce zlokalizowano sieć elektroenergetyczną niskiego napięcia.

Cena wywoławcza nieruchomości: **35 221 zł netto**. Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.

Wadium: **3 523 zł do 23 lipca 2026 r.** przelewem na konto nr **83 8658 0009 0000 3506 2000 0050** Urzędu Miejskiego w Złotoryi, prowadzone w Powiatowym Banku Spółdzielczym w Złotoryi.

Termin i miejsce przetargu: **30 lipca 2026 r., godz. 9:00**, Urząd Miejski w Złotoryi (sala nr 11).

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 3 (tel. 76 87 79 120 lub 76 87 79 137), w dni: poniedziałek, środa, czwartek od 8:00 do 15:00, we wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Miejskiej Złotoryja oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

BURMISTRZ
Miasta Złotoryja
Paweł Kulig

REKLAMA

0011540507

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYJA

ogłasza nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi w rejonie ul. Krakowskiej.

Księga wieczysta: **LE1Z/00013470/6**

Forma zbycia: **Sprzedaż na własność.**

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana - **działka nr 412/22** o pow. **0,0838 ha w obrębie 8** miasta Złotoryja w rejonie ul. Krakowskiej.

Uzbrojenie terenu: sieć elektryczna, sieć wodna, sieć kanalizacji sanitarnej i deszczowej, telefoniczna i gazowa w ulicy Krakowskiej w odległości ok. 65 m (brak możliwości grawitacyjnego odprowadzania ścieków do sieci kanalizacji sanitarnej).

Cena wywoławcza nieruchomości: **122 000 zł netto**. Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.

Wadium: **12 200 zł do 23 lipca 2026 r.** przelewem na konto nr **83 8658 0009 0000 3506 2000 0050** Urzędu Miejskiego w Złotoryi, prowadzone w Powiatowym Banku Spółdzielczym w Złotoryi.

Termin i miejsce przetargu: **30 lipca 2026 r., godz. 10:30**, Urząd Miejski w Złotoryi (sala nr 11)

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 3 lub pok. 4 (tel. 76 87-79-137 lub 76 87-79-120), w dni: poniedziałek, środa, czwartek od 8:00 do 15:00, wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Miejskiej Złotoryja oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

BURMISTRZ
Miasta Złotoryja
Paweł Kulig

REKLAMA

0011540510



Wójt Gminy Zawonia

Ogłasza III nabór na wolne stanowisko urzędnicze

podinspektor do spraw gospodarki nieruchomościami

Szczegółowe warunki naboru zamieszczone są na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej pod adresem: www.bip.zawonia.pl w zakładce Nabory i konkursy na wolne stanowiska.

Oferty należy składać w Urzędzie Gminy Zawonia, ul. Trzebnicka 11, 55-106 Zawonia w terminie do **29 czerwca 2026 r. do godz. 15:00**.

REKLAMA

0011540510

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYJA

ogłasza II nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi przy ul. Piastowej.

Księga wieczysta: **LE1Z/00025500/3**.

Forma zbycia: **Sprzedaż na własność.**

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana - działka nr **156/9** o pow. **0,0755 ha** w obrębie 0001 miasta Złotoryja.

Uzbrojenie: terenu: (na terenie folwarku) sieć gazowa, wodna, energetyczna, kanalizacji sanitarnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: **82 869 zł netto**. Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.

Wadium: **8 300 zł do 23 lipca 2026 r.** przelewem na konto nr **83 8658 0009 0000 3506 2000 0050** Urzędu Miejskiego w Złotoryi, prowadzone w Powiatowym Banku Spółdzielczym w Złotoryi.

Termin i miejsce przetargu: **30 lipca 2026 r., godz. 10:00**, Urząd Miejski w Złotoryi (sala nr 11).

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 3 (tel. 76 87 79 120 lub 76 87 79 137), w dni: poniedziałek, środa, czwartek od 8:00 do 15:00, we wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Miejskiej Złotoryja oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

BURMISTRZ
Miasta Złotoryja
Paweł Kulig

REKLAMA

0011540508

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU Burmistrz Miasta Złotoryja

ogłasza, że **30 lipca 2026 r. o godz. 9:30 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 11, I piętro)** odbędzie się I przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej przy pl. Sprzymierzeńców w Złotoryi ograniczony do właścicieli nieruchomości sąsiednich.

Księga wieczysta: **LE1Z/00013490/2**.

Forma zbycia: Sprzedaż na własność.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana - działka nr 11/16 o pow. 0,0620 ha w obrębie 0005 miasta Złotoryja przy pl. Sprzymierzeńców.

Uzbrojenie: przy granicy działki znajduje się sieć elektryczna. W dalszej odległości (przy budynku galerii) biegną sieci: wodna, kanalizacyjna, gazowa, telekomunikacyjna.

Cena wywoławcza nieruchomości: **66 805 zł netto**. Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.

Wadium: **6 681 zł do 23 lipca 2026 r.** przelewem na konto nr **83 8658 0009 0000 3506 2000 0050** Urzędu Miejskiego w Złotoryi, prowadzone w Powiatowym Banku Spółdzielczym w Złotoryi.

Termin i miejsce przetargu: **30 lipca 2026 r., godz. 9:30**, Urząd Miejski w Złotoryi (sala nr 11)

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 3 (tel. 76 87-79-120, lub 76 87-79-137), w dni: poniedziałek, środa, czwartek od 8:00 do 15:00, we wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00. Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Miejskiej Złotoryja oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

BURMISTRZ
Miasta Złotoryja
Paweł Kulig

REKLAMA

0011540512

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYJA

ogłasza, że **31 lipca 2026 r. o godz. 9:00 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 11, I piętro)** odbędzie się I przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej przy ul. Górniczej w Złotoryi ograniczony do właścicieli nieruchomości sąsiednich.

Księga wieczysta: **LE1Z/00013488/5**.

Forma zbycia: Sprzedaż na własność.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 207/5 o powierzchni 0,0164 ha, położona w obrębie 0002 miasta Złotoryja przy ul. Górniczej. Działka ma kształt zbliżony do kwadratu. Teren działki płaski, w części zachodniej utwardzony kostką chodnikową.

Uzbrojenie: Sieci: wodna, kanalizacyjna, gazowa, telekomunikacyjna mają swój przebieg w drodze – ul. Nad Zalewem i ul. Górniczej w odległości ok. 15 m. Działka ma dostęp do drogi, graniczy z działką drogową - działką nr 94/8 - ul. Nad Zalewem. Przy południowej granicy działki znajduje się sieć elektroenergetyczna.

Cena wywoławcza nieruchomości: **24 698 zł netto**. Podatek VAT doliczony zostanie do ceny ustalonej w przetargu.

Wadium: **2 470 zł do 24 lipca 2026 r.** przelewem na konto nr **83 8658 0009 0000 3506 2000 0050** Urzędu Miejskiego w Złotoryi, prowadzone w Powiatowym Banku Spółdzielczym w Złotoryi.

Termin i miejsce przetargu: **31 lipca 2026 r., godz. 9:00**, Urząd Miejski w Złotoryi (sala nr 11)

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 3 (tel. 76 87-79-120, lub 76 87-79-137), w dni: poniedziałek, środa, czwartek od 8:00 do 15:00, we wtorek od 8:00 do 16:00 oraz piątek od 8:00 do 14:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Miejskiej Złotoryja oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

BURMISTRZ
Miasta Złotoryja
Paweł Kulig

Show Messiego, Haalanda i Mbappe na mundialu!

Damian Świdorski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W nocy z wtorku na środę do gry na mundialu 2026 włączyli się giganci futbolu i zagraли fantastycznie.

W środowy wieczór i w nocy ze środy na czwartek zakończy się pierwsza seria grupowych zmagania, a w czwartek i w nocy z czwartku na piątek rozpoczną się zmagania w drugiej kolejce fazy grupowej.

Mistrzowie świata weszli z fasonem w mundial 2026 i w swoim pierwszym meczu rozbili rywala z Algierii. Wszystkie gole dla Albicelestes strzelił niezawodny Lionel Messi. 38-latek w 17. minucie huknął z dystansu obok bramkarza rywala, syna legendy Realu Madryt Zinedine'a Zidane'a - Luki. Kolejne dwa trafienia padły już po przerwie - najpierw po dobitce odbitej piłki przez 28-letniego bramkarza, a następnie w akcji, która przypiętowała dzieło zniszczenia. Mecz sędziował Szymon Marciniak, który zdaniem ekspertów, powinien ukarać Messiego kartką za ewidentny faul na Mandim, ale tego nie zrobił.

Z hukiem na mundialu zadebiutował Erling Haaland. Snajper Manchesteru City już w swoim pierwszym meczu na wielkim turnieju strzelił



Argentyna rozbiła Algierię 3:0. Wszystkie gole dla Albicelestes strzelił niezawodny Lionel Messi

dwa gole, a Wikingowie wygrali z Irakim 4:1.

Ciężki mecz rozegrali Francuzi, którzy mierzyli się z Senegalem. Kylian Mbappe w pierwszej połowie męczył się z rywalami. Cały czas odskakiwała mu piłka i Afrykanie pokazywali, że mogą dorównać wicemistrzom świata,

a nawet ich pokonać, jak w słynnym meczu na mundialu 2002. W drugiej połowie Mbappe wziął się jednak do roboty i strzelił dwa gole. Francja finalnie pokonała Senegal 3:1.

W czwartym meczu tego dnia Austria, wracająca na mundial po 28 latach, oka-

zała się lepsza od debiutującej Jordanii. W 21. minucie Romano Schmid kapitalnie przysmerzył w samo okienko bramki i po chwili się cieszył. Przelamanie Jordanii przyszło na początku drugiej połowy, kiedy skazywana na pożarcie drużyna z Bliskiego Wschodu zdobyła pierwszego w historii gola na mundialu - Ali Olwan zabrał się z piłką i finezyjnym uderzeniem pokonał Alexandra Schlagera.

W końcu podopieczni Ralfa Rangnicka ruszyli do ataku, mocno przycisnęli rywala i zdobyli dwie bramki. Najpierw super rezerwowcy - Marko Arnautović wyskoczył najwyżej w polu karnym po dośrodkowaniu z rzutu różnego, a piłka po rykoszecie od pleców Yazana Al-Araba wpadła do siatki. Bramka została zapisana jako trafienie samobójcze, a w 12. minucie doliczonego czasu gry Arnautović trafił na 3:1 z rzutu karnego.

Dzisiaj rozpocznie się druga seria mundialowych zmagania. Najpierw w grupie A zmierzą się przegrani z pierwszych meczów, Czechy i RPA. Następnie zawitamy do grupy B, gdzie Szwajcaria zmierzy się z Bośnią i Hercegowiną, a o północy Kanada z Katarą (tu wszystkie drużyny mają po jednym punkcie). Późną nocą o pierwsze miejsce w grupie A zaważczą Meksyk i Korea Południowa.

©P

Polki demolują rywalki. Azjatycka przygoda trwa w najlepsze. Niech trwa

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SIATKÓWKA. W pierwszym meczu drugiego turnieju Ligi Narodów siatkarek, reprezentacja Polski pokonała w Bangkoku Bułgarię 3:0 (25:12, 25:22, 25:23). Kolejnym rywalem naszych pań będą Ukrainki.

Podopieczne trenera Stefano Lavariniego udanie rozpoczęły tegoroczną edycję „FIVB Women's Volleyball Nations League”, wygrywając w Nankinie trzy spotkania: z Belgią 3:2, Czechami 3:0 i Serbią 3:0 oraz notując jedną porażkę - z Chinami 1:3.

Po rywalizacji w Chinach, Polki - trzykrotnie z rzędu (2023-25)

trzęcie w tych rozgrywkach - nie wróciły do kraju, ale zostały w Azji.

W porównaniu do pierwszego turnieju nasz sztab szkoleniowy dokonał trzech zmian. Do drużyny dołączyła Magdalena Stysiak, która najpóźniej z naszych reprezentantek zakończyła sezon klubowy.

Z koleżankami z Eczacıbaşı Dynavit Stambuł dotarła do finału Ligi Mistrzyń, w którym lepszy okazał się jednak lokalny rywal - VakıfBank S.K. 25-letnia atakująca przyjechała na zgrupowanie do Wałcza w połowie jego trwania, dlatego też Lavarini postanowił dać jej więcej czasu na przygotowanie się do sezonu reprezentacyjnego. ©P



W pierwszym turnieju Ligi Narodów w chińskim Nankinie reprezentacja Polski zagrała bez Magdaleny Stysiak

FOT. SAKCHALALI/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Piłkarskie mistrzostwa świata w statystykach. Tabele, punkty, gole

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Za nami pierwsze rozstrzygnięcia na mundialu w USA, Meksyku i Kanadzie. Jak tegoroczne mistrzostwa świata wyglądają w liczbach?

GRUPA A

Wyniki: Meksyk - Republika Południowej Afryki 2:0 (Quinones 9, Jimenez 67), **Korea Południowa - Czechy 2:1** (Hwang In-Beom 67, Oh Hyeon-Gyu 80 - Krejci 59).

1. Meksyk	1	3	2-0
2. Korea Południowa	1	3	2-1
3. Czechy	1	0	1-2
4. RPA	1	0	0-2

GRUPA B

Wyniki: Katar - Szwajcaria 1:1 (Muheim 90+4 - Embolo 17), **Kanada - Bośnia i Hercegowina 1:1** (Larin 78 - Lukic 21).

1. Szwajcaria	1	1	1-1
2. Kanada	1	1	1-1
3. Katar	1	1	1-1
4. Bośnia i Hercegowina	1	1	1-1

GRUPA C

Wyniki: Brazylia - Maroko 1:1 (Vincius Junior 32, Saibari 21), **Haiti - Szkocja 0:1** (McGinn 28).

1. Szkocja	1	3	1-0
2. Maroko	1	1	1-1
3. Brazylia	1	1	1-1
4. Haiti	1	0	0-1

GRUPA D

Wyniki: USA - Paragwaj 4:1 (Bobadilla 7, Balogun 31, 45+3, Reyna 90+8 - Mauricio 73), **Australia - Turcja 2:0** (Iranakunda 27, Matcalf 75).

1. USA	1	3	4-1
2. Australia	1	3	2-0
3. Turcja	1	0	0-2
4. Paragwaj	1	0	1-4

GRUPA E

Wyniki: Niemcy - Curaçao 7:1 (Nmecha 6, Schlotterbeck 38, Havertz 45+5, 88, Musiala 47, Brown 68, Undav 83 - Comenencia 21), **Wybrzeże Kości Słoniowej - Ekwador 1:0** (Diallo 90).

1. Niemcy	1	3	7-1
2. WKS	1	3	1-0
3. Ekwador	1	0	0-1
4. Curaçao	1	0	1-7

GRUPA F

Wyniki: Holandia - Japonia 2:2 (van Dijk 51, Summerville 64 - Nakamura 57, Kamada 89), **Szwecja - Tunezja 5:1** (Ayari 7, 90+6, Isak 30, Gyokers 59, Svanberg 84 - Rekkik 43).

1. Szwecja	1	3	5-1
2. Japonia	1	1	2-2
3. Holandia	1	1	2-2
4. Tunezja	1	0	1-5

GRUPA G

Wyniki: Belgia - Egipt 1:1 (Ashour - Hany 66 - samobój.), **Iran - Nowa Zelandia 2:2** (Just 7, 54 - Rezaeian 32, Mohebbi 64).

1. Nowa Zelandia	1	1	2-2
2. Iran	1	1	2-2
3. Belgia	1	1	1-1
4. Egipt	1	1	1-1

GRUPA H

Wyniki: Hiszpania - Republika Zielonego Przylądka 0:0; **Arabia Saudyjska - Urugwaj 1:1** (Al-Amri 41 - Araujo 80).

1. Arabia Saudyjska	1	1	1-1
2. Urugwaj	1	1	1-1
3. Hiszpania	1	1	0-0
4. Zielony Przylądek	1	1	0-0

GRUPA I

Wyniki: Francja - Senegal 3:1 (Mbappe 66, 96, Barcola 82 - Mbaye 95), **Irak - Norwegia 1:4** (Hussein 38 - Haaland 28, 42, Ostigard 75, Hussein 98 - samobój.).

1. Norwegia	1	3	4-1
2. Francja	1	3	3-1
3. Senegal	1	0	1-3
4. Irak	1	0	1-4

GRUPA J

Wyniki: Argentyna - Algieria 3:0 (Messi 16, 60, 75), **Austria - Jordania 3:1** (Schmid 21, Al-Arab 74 - samobój., Arnautović 100 z karnego - Olwan 49).

1. Argentyna	1	3	3-0
2. Austria	1	3	3-1
3. Jordania	1	0	1-3
4. Algieria	1	0	0-3

KLASYFIKACJA STRZELCÓW

3 gole Leo Messi (Argentyna);

2 gole: Folarin Balogun (USA), Kai Havertz (Niemcy),

Yasin Ayari (Szwecja), Elijah Just (Nowa Zelandia), Erling Haaland (Norwegia), Kylian Mbappe (Francja);

1 gol:

Deniz Undav, Nathaniel Brown, Jamal Musiala, Felix Nmecha, Nico Schlotterbeck (Niemcy), Hwang In-Beom, Oh Hyeon-Gyu (Korea Płd.), Livano Comenencia (Curaçao), Brel Embolo (Szwajcaria), Nestor Iranakunda, Connor Metcalfe (Australia), Julian Quinones, Raul Jimenez (Meksyk), Keito Nakamura, Daichi Kamada (Japonia), Ladislav Krejci (Czechy), Cyle Larin (Kanada), Jovo Lukic (Bośnia), Mauricio (Paragwaj), Omar Rekkik (Tunezja), John McGinn (Szkocja), Giovanni Reyna (USA), Ismael Sibari (Maroko), Vinicius Junior (Brazylia), Crystencio Summerville, Virgil van Dijk (Holandia), Amad Diallo (WKS), Alexander Isak, Mattias Svanberg, Viktor Gyokeres (Szwecja), Emam Ashour (Egipt), Ramin Rezaeian, Mohammad Mohebbi (Iran), Abdulelah Al-Amri (Arabia Saudyjska), Maxi Araujo (Urugwaj), Leo Ostigard (Norwegia), Aymen Hussein (Irak), Bradley Barcola (Francja), Ibrahim Mbaye (Senegal), Romano Schmid, Marko Arnautović (Austria), Ali Olwan (Jordania);

gole samobójcze:

Damian Bobadilla (Paragwaj - w meczu z USA) Mohamed Hany (Egipt - w meczu z Belgią), Aymen Hussein (Irak - w meczu z Norwegią), Yazan Al-Arab (Jordania - w meczu z Austrią).

WKRÓTCE ZAGRAJĄ:

W czwartek rozpoczyna się druga seria meczów grupowych. W najbliższym czasie zagrają:

GRUPA A

18.06, 18:00 Czechy - RPA (TVP 2, TVP Sport)
19.06 3:00 Meksyk - Korea Płd. (TVP 1, TVP Sport)

Grupa B

18.06, 21:00 Szwajcaria - Bi H (TVPI, TVP Sport)
19.06, 0:00 Kanada - Katar (TVP 2, TVP Sport)

Grupa C

20.06, 0:00 Szkocja - Maroko (TVP 2, TVP Sport)
20.06, 2:30 Brazylia - Haiti (TVPI, TVP Sport)

Grupa D

19.06, 21:00 USA - Australia (TVPI, TVP Sport)
20.06, 5:00 Turcja - Paragwaj (TVP 2, TVP Sport)

Grupa E

20.06, 22:00 Niemcy - WKS (TVPI, TVP Sport)
21.06, 2:00 Ekwador - Curaçao (TVP 2, TVP Sport)

Grupa F

20.06, 19:00 Holandia - Szwecja (TVPI, TVP Sport)
21.06, 6:00 Tunezja - Japonia (TVP 2, TVP Sport)

Grupa G

21.06, 21:00 Belgia - Iran (TVP 2, TVP Sport)
22.06, 3:00 N. Zelandia - Egipt (TVPI, TVP Sport)

Grupa H

21.06, 18:00 Hiszpania - Arabia S. (TVP 2, TVP Sport)
22.06, 0:00 Urugwaj - WZP (TVP 2, TVP Sport)

©P

SPORT

www.sportowy24.pl

WYNIKI LOSOWAŃ LOTTO

WTOREK, 16.06

Multi Multi – godz. 22:00
6, 7, 8, 12, 19, 24, [27], 30, 32,
36, 37, 39, 40, 46, 57, 59, 60,
65, 72, 77**Mini Lotto**
4, 6, 22, 24, 39

Lotto

7, 25, 30, 36, 37, 39

Lotto Plus

1, 14, 25, 27, 34, 36

Kaskada – godz. 22:001, 2, 6, 11, 15, 16, 17, 18, 19, 20,
23, 24

Ekstra Pensja

17, 18, 24, 26, 34 + 1

Ekstra Premia

6, 9, 12, 23, 26 + 4

ŚRODA, 17.06**Multi Multi – godz. 14:00**

[5], 8, 9, 24, 27, 28, 30, 35, 37,

42, 47, 48, 50, 53, 67, 68, 70,
75, 76, 79**Kaskada – godz. 14:00**1, 6, 7, 8, 13, 14, 16, 18, 19, 21,
22, 23

Wrocław w weekend stolicą światowego żużla

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl**ŻUŻEL. W sobotę najlepsi żużlowcy świata powalczą o wygraną we wrocławskiej rundzie Grand Prix. Zawody poprzedzi m.in. odsłonięcie pamiątkowej tablicy Tomasa Jędrzejaka.**

W ostatnich latach Wrocław gościł Grand Prix najczęściej w sierpniu. W tym roku doszło jednak do zmiany terminu z uwagi na finał Drużynowego Pucharu Świata na PGE Narodowym w Warszawie (29 sierpnia). Uczestnicy cyklu o zwycięstwo na Stadionie Olimpijskim powalczą więc 20 czerwca.

Po turnieju w stolicy województwa dolnośląskiego będziemy na półmetku sezonu Grand Prix. Po czterech rundach liderem klasyfikacji przejściowej jest Brady Kurtz. Australijczyk w ubiegłym roku stoczył z Bartoszem Zmarzlikiem zacięty bój o mistrzostwo świata, ostatecznie górą był Polak (wygrał przewagą jednego punktu). Teraz Kurtz jest żądny rewanżu. W świetnym stylu wygrał



Rok temu Grand Prix na Stadionie Olimpijskim wygrał Australijczyk Brady Kurtz. Drugie miejsce zajął Bartosz Zmarzlik, a trzeci był Brytyjczyk Daniel Bewley

na początku czerwca zawody w Manchesterze, a w sobotę na jego korzyść będzie działał fakt, że wystąpi na dobrze znanym torze. 29-latek przed sezonem 2025 dołączył do miejscowej Betard Sparty.

Turniej we Wrocławiu rozpocznie się w sobotę o godz.

19:00, ale w kompleksie Stadionu Olimpijskiego warto pojawić się wcześniej, jeszcze w piątek. Tego dnia o godz. 19:00 ruszy SGP 3, czyli turniej o indywidualne mistrzostwo świata dla zawodników do 16. roku życia. Wejściówki można kupić za pośrednictwem ser-

wisu bilety.wts.pl (normalny - 20 zł, ulgowy do 18. roku życia - 15 zł).

Wejściówek nie ma już natomiast na sobotnią rundę Grand Prix. Zanim zawodnicy wyjadą na tor, od wczesnych godzin popołudniowych kibice będą mogli sprawdzić, ja-

kie atrakcje przygotowali dla nich sponsorzy i organizatorzy Grand Prix. Ich stoiska będą znajdowały się bezpośrednio przy trybunie zachodniej oraz pergoli.

Na godz. 14:00 zaplanowano kwalifikacje, które wyłonią, z jakimi numerami startowymi wystąpią żużlowcy.

O godz. 15:45 w Alei Gwiazd WTS Sparty przy pergoli Stadionu Olimpijskiego nastąpi odsłonięcie tablicy upamiętniającej zmarłego w 2018 roku Tomasza Jędrzejaka. To drugi zawodnik (po Taiu Woffindenie), który dostąpi tego zaszczytu.

- Tomek był kimś więcej niż zawodnikiem. Był liderem, przyjacielem, ambasadorem naszego Klubu i człowiekiem, którego wspominamy z ogromnym szacunkiem i wdzięcznością. Odsłonięcie jego gwiazdy to wyraz uznania dla jego sportowych dokonań, ale przede wszystkim dla tego, jakim był człowiekiem - podkreśla Andrzej Rusko, prezes WTS Sparty.

Tradycją Grand Prix jest również sesja autografowa z udziałem wszystkich uczestników o godz. 16:30. Na godz.

19:00 zaplanowano natomiast to, na co kibice czekają najbardziej, czyli początek zawodów.

GRAND PRIX WE WROCŁAWIU

Piątek: 19:00 - finał Beckhoff FIM Speedway Grand Prix 3 (do 16. roku życia).

Sobota: 12:30 - otwarcie strefy kibica; 14:00 - kwalifikacje i sprint; 15:45 - odsłonięcie tablicy Tomasza Jędrzejaka w Alei Gwiazd WTS Sparty; 16:30 - sesja autografowa; 19:00 - DeWalt FIM Speedway Grand Prix.

Klasyfikacja Grand Prix (po 4 z 10 rund)

1. Brady Kurtz	Australia	65
2. Bartosz Zmarzlik	Polska	62
3. Jack Holder	Australia	55
4. Michael Jepsen Jensen	Dania	45
5. Kacper Worona	Polska	44
6. Max Fricke	Australia	42
7. Robert Lambert	Wlk. Brytania	42
8. Jason Doyle	Australia	37
9. Leon Madsen	Dania	35
10. Patryk Dudek	Polska	29
11. Andrzej Lebediew	Łotwa	23
12. Daniel Bewley	Wlk. Brytania	18
13. Jan Kvěch	Czechy	18
14. Anders Thomsen	Dania	18
15. Dominik Kubera	Polska	17
16. Fredrik Lindgren	Szwecja	12
17. Kai Huckenbeck	Niemcy	10
18. Nazar Parnicki	Ukraina	10
19. Tom Brennan	Wlk. Brytania	7
20. Norick Blödorn	Niemcy	4

©P

Dzieci wspierały Hurkacza

PAP, jg
miejskowosc

Hubert Hurkacz pokonał rozstawionego z numerem ósmym rosyjskiego tenisistę Andrieja Rublowa 6:3, 6:2 i awansował do drugiej rundy turnieju ATP na trawistych kortach w Halle.

Nad 13. w klasyfikacji tenisistów 28-letnim Rublowem rok starszy Polak dominował przede wszystkim serwisem. Posłał 11 asów, zaliczył tylko jeden podwójny błąd, a po pierwszym podaniu wygrał aż 90 procent akcji. Gdy serwował, oddał rywalowi tylko siedem punktów. Rosjanin zaserwował pięć asów, ale aż 11-krotnie nie potrafił wykorzystać obu podań.

W 2. rundzie (1/8 finału) zmierzy się z zawodnikiem gospodarzy Danielem Altmaierem. Z plasującym się na 83. po-

zycji w rankingu ATP Niemcem spotka się po raz trzeci. Pokonał go zarówno w Challengerze w Poznaniu w 2019 roku, jak i w 2024 w Madrycie.

Hurkaczowi w Halle kibicowały dzieci, dla których wyjazd na turniej to była nagroda w turnieju Hubi Cup, który Polak od kilku lat organizuje we Wrocławiu

- Cieszę się z pierwszego zwycięstwa tutaj. To dla mnie ważna wygrana szczególnie że jestem w okresie, w którym tych wygranych nie było zbyt wiele. Każdego dnia pracujemy, staramy się polepszać uderzenia, taktykę i całą grę na korcie. Myślę, że ten mecz był dobrym krokiem do przodu. Fantastycznie było widzieć tutaj dzieciaki z turnieju Hubi Cup, które mnie dziś wspierały. To zawsze dodaje motywacji. Fajnie jest inspirować młodszych - powiedział 29-letni tenisista. ©P

Karol Niemczycki bramkarzem Śląska Wrocław

Piotr Janas
x.com:@Piotr_K_Janas

Karol Niemczycki dołączył do Śląska Wrocław. Niespełna 27-letni golkeeper podpisał we Wrocławiu 2-letni kontrakt z opcją automatycznego przedłużenia o kolejnych 12 miesięcy.

Karol Niemczycki w listopadzie skończy 27 lat. W Polsce jest znany głównie z występów w barwach Cracovii oraz Puszczy Niepołomice na poziomie PKO Ekstraklasy. W najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce rozegrał do tej pory 72 spotkania, 22-krotnie zachowując czyste konto.

Latem 2023 roku ponownie wyjechał za granicę, gdyż jako młody chłopak szkolił się i zadebiutował w holenderskim NAC Breda. Po ograniu w Polsce wybrał niemiecką Fortunę Düsseldorf, ale się nie przebił (3 wy-



Choć Karol Niemczycki ma niespełna 27 lat, to grał już w Polsce, Holandii, Niemczech, a ostatnio w Izraelu

stępy na przestrzeni całego roku) i odszedł do rywalizującego na tym samym poziomie (2. Bundesliga) SV Darmstadt.

Tam pod kątem gry było jeszcze gorzej (raptem 1 występ w meczu pucharowym), więc po pół roku znów zmienił klub.

Niemczycki został wypożyczony do izraelskiego FC Ashdod, zaczął regularnie grać i finalnie został wykupiony za ok. 250 tys. euro. W poprzednim sezonie grał od deski do deski, ale teraz postanowił wrócić do Polski.

- Od początku okienka nie ukrywamy, że przed grą w PKO BP Ekstraklasie chcemy się wzmocnić na wszystkich pozycjach. Konsekwentnie realizujemy naszą politykę. Transfer Karola Niemczyckiego to bardzo ważny ruch, który wzmocni naszą bramkę - uważa dyr. sportowy Śląska Rafał Grodzicki.

Karol Niemczycki będzie rywalizował o miejsce w bramce z doświadczonym Michałem Szromnikiem, jednym z najlepszych bramkarzy poprzedniego sezonu Betclia 1 ligi. Z „Wojskowymi” podpisał kontrakt do 30 czerwca 2028 roku z opcją automatycznego przedłużenia.

Niemczycki to trzeci piłkarz, sprowadzony przez WKS tego lata. Wcześniej do zespołu trenera Ante Šimundży dołączyli 30-letni środkowy pomocnik Grzegorz Tomasiewicz oraz 29-letni Francuz Malaly Dembélé. ©P